

DZIENNIK WILEŃSKI

GŁOS WILEŃSKI



Redakcja i Administracja ul. Mostowa Nr. 1, telefon 18-64
Redakcja czynna w godzinach od 12 do 13 i od 20 do 22
Konto P. K. O. Nr. 60.107.

Rok XX

Wilno, Sobota 31 Października 1936 roku

Nr. 298

K. K. O.

Komunalna Kasa Oszczędności Miasta Wilna

Ul. Adama Mickiewicza 11

Przyjmuje wkłady oszczędnościowe w złotych obiegowych i złotych w złocie.

Wkłady oszczędnościowe przyjmuje od 1-go złotego począwszy.

Płaci solidne oprocentowanie. — Wypłaca na każde żądanie bez ograniczenia sumy. Zapewnia tajemnicę wkładów. Za wkłady i ich oprocentowanie RĘCZY MIASTO CAŁYM SWOIM MAJĄTKIEM. Wkłady oszczędnościowe, złożone w Komunalnej Kasie Oszczędności m. Wilna, są wolne od podatków i od zajęć sądowych i administracyjnych. Biura Kasy, dla dogodności publiczności, są czynne w GODZINACH WIECZOROWYCH. Prowadzi rachunki czekowe, oraz wszelkie operacje, wchodzące w zakres bankowości. Prowadzi Zakład Zastawniczy (lombard) przy ul. Trockiej Nr. 14 (Mury po-Franciszkańskie).
SUMA ZŁOŻONYCH WKŁADÓW NA DZIEŃ 1 PAŹDZIERNIKA 1936 R. SIĘGA WYSOKOŚCI zł. 5.204.438 gr. 61.

s. †.

FERDYNAND RUSZCZYC

Profesor Honorowy, długoletni Dziekan i twórca Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu Stefana Batorego, Komandor Orderu Polonia Restituta, Kawaler Legii Honorowej, oraz wielu innych polskich i cudzoziemskich
zmarł w dniu 30 października r.b. w majątku rodzinnym Bohdanowie, o czym powiadamiają
Dziekan i członkowie Wydziału Sztuk Pięknych.

Intencje Mszy św. na Dzień Zaduszny

W roku 1915 papież Benedykt XV apoważnił wszystkich kapłanów do odprawiania w dniu 2 listopada trzech Mszy św. za dusze zmarłych, przy czym ustalił, że jedna z tych Mszy św. odprawiona będzie w myśl intencji papieskiej. Na rok bieżący Ojciec św. Pius XI zalecił, by tę Mszę św. odprawiono za spokój dusz wszystkich poległych i zmarłych w obecnej wojnie domowej w Hiszpanii. (Kap).

31 Października w „Dniu Oszczędności“ i codziennie składajcie swe drobne i wielkie oszczędności

W CHRZEŚCIJAŃSKIM BANKU SPÓŁDZIELCZYM na Antokolu

mieszczącym się w domu własnym przy ul. Mickiewicza 1 róg Placu Katedralnego

Za całość wkładów i oszczędności Bank gwarantuje

1) Kapitałami i domami własnymi w wysokości 600.000 zł. 2) Odpowiedzialnością Członków do sumy 3.500.000 zł.

Bank wydaje pożyczki na cele produkcyjne

BANK HANDLOWY W WARSZAWIE

Spółka Akcyjna

ROK ZAŁOŻENIA 1870.

ODDZIAŁ W WILNIE ul. Mickiewicza Nr. 17.

CENTRALA W WARSZAWIE

ODDZIAŁY MIEJSKIE W WARSZAWIE: Mazowiecka 18, Tłomackie 1.

ODDZIAŁY PROWINCJONALNE:

Częstochowa, Kalisz, Katowice, Kraków, Lublin, Łódź, Poznań, Radom, Sosnowiec, Wilno, Wrocław.
Przyjmuje wkłady oszczędnościowe w złotych obiegowych i złotych w złocie na specjalnie dogodnych warunkach na książeczki, opiewające na nazwisko wkładcy i na okaziciela, gwarantując bezpieczeństwo i bezwzględna tajemnicę.
Załatwia szybko i sprawnie każde zlecenie w zakresie bankowości wchodzące.

Bank Związku Spółek Zarobkowych

Sp. Akc.

Instytucja Centralna w Poznaniu

Rok założenia 1885

Rok założenia 1885

ODDZIAŁ W WILNIE — UL. MICKIEWICZA 19.

Sieć Oddziałów Banku obejmująca wszystkie większe miasta Polski, rozgałęzione stosunki z korespondentami we wszystkich większych centrach handlowych świata — zapewniają sprawne wykonanie wszelkich zleceń.

OD WKŁADÓW CHRONIONYCH BEZWZGLĘDNA TAJEMNICĄ BANKOWĄ PŁACIMY: Od oszczędnościowych do 5 i pół proc. rocznie. — Od terminowych do 6 i pół proc. rocznie.

BANK TOWARZYSTW SPÓŁDZIELCZYCH

Sp. Akc.

ODDZIAŁ W WILNIE

BANK DEWIZOWY

UL. ADAMA MICKIEWICZA Nr. 29 (dom własny)

Załatwia szybko i tanio wszelkie operacje bankowe KORZYSTNA LOKATA WSZELKICH OSZCZĘDNOŚCI WRÓTNYCH NA KAŻDE ŻĄDANIE

Sytuacja na wyższych uczelniach w Warszawie

Po raz pierwszy od czasu istnienia Wyższej Szkoły Dziennikarskiej 28 bm. po południu wybuchły na tej uczelni zajścia antysemickie. Część napastowanych studentów żydów uratowała się ucieczką z lokalu, kilkunastu jednak zamknięto w jednym z lokali szkolnych, z których potem ich zwolniono.

Wiece i zajścia wybuchły na wszystkich wyższych uczelniach. Na Politechnice odbył się w południe wiec, na którym młodzież, zgromadzona w liczbie około 1000 osób, uchwaliła rezolucję protestującą przeciwko wkraczaniu policji na teren wyższych uczelni. Na Uniwersytecie przerwano wykłady i usunięto studentów żydów z terenu uczelni. Następnie odbył się wiec, który powziął analogiczne jak na Politechnice uchwały. Na SGGW do tłumnie zebranych studentów prze-

mówił jeden z kolegów, po czym również uchwalono te same rezolucje.

W Szkole Głównej Handlowej wykłady są zawieszono aż do odwołania.

We środę wieczorem zwolniono około 100 studentów, zatrzymanych po zajściach w SGH.

We czwartek na wyższych uczelniach panował spokój. Odezwa rektorów, szeroko komentowana wśród młodzieży i w kołach starszego społeczeństwa, osiągnęła pełny sukces. Wszędzie wykłady odbywały się normalnie.

Wszyscy studenci, zatrzymani przez policję, w związku z zajściami na S. G. H. zostali zwolnieni. Ostatni opuścił areszt p. Adam Jastrzębski, prezes koła ekonomistów na S.G.H.

Warta wylała.

CZĘSTOCHOWA, 30. 10. W wyniku długotrwałych deszczów, rzeka Warta i jej dopływy gwałtownie wzbęły i wystąpiły z brzegów, zalewając w Częstochowie niżej położone dzielnice Zawodzie i Stradom. Dzielnice te odcięte zostały od reszty miasta. Niektóre ulice stoją pod wodą. Władze miejskie zmobilizowały brygady robotników, zatrudnionych przy miejskich robotach publicznych, oddziały Strzelca i straży ogniowej. Jednocześnie oddziały wojskowe przystąpiły do sypania tam ochronnych i wałów na najbardziej zagrożonym odcinku w pobliżu fabryki „Warta“.

ZAWIERCIE, 30. 10. Na skutek ulewnych deszczów, wody w pow. zawierciańskim znacznie przybrały. Dziś we wsi Mijaczów, gm. Myszaków zalanych zostało kilka domów. Również w b. poważnym stopniu zagrożone są mosty na drogach publicznych. W akcji ratunkowej bierze udział miejscowa ludność i straż pożarna.

W Zawierciu woda na rzece Warcie podniosła się o jeden metr. Kilka domów parterowych zostało zalanych do wysokości 40 cm.

Również wieś Marciszów koło Zawiercia znajduje się częściowo pod wodą.

Kapelusze

E. MIESZKOWSKI WILNO
WARSZAWA • NOWY ŚWIAT 33 • MARSZAŃKOWSKA 109 Mickiewicza 1

Echa aresztowania Maurras'a

PARYŻ 30.10. Aresztowanie redaktora naczelnego „Action Française”, Maurras'a wywołało poruszenie wśród stronników tego ugrupowania, którzy sądzą, że aresztowanie nastąpi za tydzień. Wieczorem dn. 29 bm. zastępca redaktora naczelnego Pujo zgromadził w redakcji „Action Française” przedstawicieli prasy i oświadczył im, że Maurras zawsze brał na siebie odpowiedzialność za to, co pisze, przyjmuje bez protestu uwięzienie i wzywa swoich przyjaciół, aby zachowali spokój.

OBRONY NARODOWEJ.

DAJ GROSZ NA FUNDUSZ

Oszczędzaj w Polskim Spółdzielczym Banku Rzemieślniczym

W WILNIE ULICA PORTOWA Nr. 28. — TEL. 8-22.

Bank przyjmuje drobne oszczędności od 1-go złotego i większe wkłady na solidne oprocentowanie.

Udziela swym członkom pożyczek na cele produkcyjne ze spłatą jednorazową lub ratami. Załatwia operacje inkasowe. Bank czynny codziennie oprócz świąt i niedziel w godz. 9—11 rano i 5—7 wiecz. Członkowie Banku są ubezpieczeni na wypadek śmierci w Kasie Pogrzebowej.

Kryzys i oszczędność

Więcej niż kiedykolwiek gospodarka nasza musi być nastawiona na własne siły, więcej niż kiedykolwiek konieczne jest popieranie kapitalizacji wewnętrznej. Kryzys gospodarczy, który wybuchnął bez mała 8 lat temu, jest jednym z największych kryzysów jakie dotychczas miały miejsce. Skutki jego są wszystkim znane: gwałtowne kurczenie się życia gospodarczego, olbrzymia liczba obywateli, dotkniętych gorzkim losem bezrobocia, zniszczenie mechanizmu międzynarodowych obrotów kapitałowych, objawiające się w gwałtownym odprężeniu kapitałów z krajów dłużniczych.

W tym powszechnym chaosie gospodarczym i moralnym zrozumieliśmy stając się celowością apelu, nawołującego obywateli do oszczędności, apelu skierowanego nie tylko do obywateli własnego kraju, lecz również pod adresem całego świata.

Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że załagodzenie kryzysu drogą konferencji międzynarodowych staje się dziś mrzonką. Twarda rzeczywistość chwili obecnej wskazuje na jedną i to bardzo starą prawdę — że tylko ten panuje nad swoim losem, kto polega na własnych siłach i ufa we własne siły.

Polskie życie gospodarcze więcej niż kiedykolwiek musi polegać na własnych siłach, musi — co wynika z pierwszego — dążyć do rozbudze-

nia zmysłu oszczędności wszystkich swych obywateli.

Dzień 31 października traktowany jest od wielu lat w świecie jako Międzynarodowy Dzień Oszczędności. Dla nas dzień ten musi być czymś więcej, musi być świętem narodowym oszczędzania.

Dzień ten ma nam przypominać znaczenie oszczędzania, ma nam przypominać nasze obowiązki w stosunku do własnej rodziny i narodu. Żąda od nas gromadzenia wszelkich sił finansowych, celem zabezpieczenia przyszłości poszczególnych jednostek, rodzin, zapewnienia wielkości gospodarce i politycznej Państwa. Musimy pamiętać, że wielkie i ciężkie zadanie, cięższe na Państwie może ono tylko wtemczas wypełnić, gdy za nim stoi oszczędnie gospodarujący obywatel, na którego pomoc będzie mogło liczyć w chwilach trudnych.

Dzień ten żąda od nas wzajemnego zaufania.

Nawoływania, żądania i zobowiązania, głoszone w Dniu Oszczędności nie powinny przejść bez echa. Z całą konsekwencją i świadomością celów oszczędzania powinniśmy dążyć do takiego stanu, by każdy obywatel Rzeczypospolitej Polskiej posiadał książeczkę oszczędnościową P. K. O., która daje mu dobrobyt a Państwu siłę na wewnątrz i na zewnątrz.

Azana prosi o zawieszenie broni

SEWILLA, 30.10. Z Burgos donoszą, że prezydent Azana zwrócił się do rządu powstańczego z propozycją zawieszenia broni, przy czym obie strony miałyby zachować swój obecny stan posiadania. Gen. Franco na propozycję tę odpowiedział odmownie.

CHAOS W MADRYCIE.

BURGOS, 30.10. Według korespondenta Havasa, gwardziści cywilni, którzy zbiegli z Madrytu, twierdzą, iż obrona stolicy jest źle zorganizowana. Wojska rządowe prawie nie posiadają artylerii. W szeregach oddziałów rządowych panuje rozprężenie. Mnożą się coraz częściej wypadki dezercji.

Ostatnie bombardowania powietrzne ostatecznie zdemoralizowały obrońców stolicy. Jedną z bomb, rzuconych przez samolot powstańczy, zabiła 10 osób, raniła przeszło 30.

Egzekucje trwają w dalszym ciągu. W ciągu ostatnich dni rozstrzelano kilkaset osób.

BOMBARDOWANIE DWORCA W MADRYCIE.

TENERYFA, 30.10. Samoloty powstańcze zbombardowały wczoraj stację kolejową w Madrycie w chwili, gdy kilka pociągów, wypełnionych milicjantami, wyruszyło na front.

MOBILIZACJA MILICJANTÓW NA TERENIE FRANCJI.

PERPIGNAN, 30.10. Według nadeszłych tutaj wiadomości, wszyscy milicjanci z wioski hiszpańskich w pobliżu granicy hiszpańskiej, zostali zgromadzeni i przewiezieni z bronią w ręku w okolice portu Rosas na wybrzeżu hiszpańskim.

NIUDANY ATAK KOMUNY.

Wojska rządowe zaatakowały wczoraj gwałtownie armię gen. Vareli. Celem tego ataku było odzyskanie drogi i linii kolejowej łączącej Madryt z Aranjezem. Atak ten został odparty. Silny ogień artyleryjski został skierowany następnie na Illescas i Grimon. Atak na Torrejon i dela Calzedra został odparty z dużymi stratami. Na polu bitwy zostało przeszło 250 zabitych. Atak wojsk rządowych popierały samoloty. Jeden z nich został stracony. Samoloty powstańcze odpowiedziały bombardowaniem lotniska Gestaie i fortyfikacji w pobliżu Madrytu.

KONTAKT Z SOWIETAMI.

RZYM, 30.10. Agencja Stefani donosi z San Juan de Luz: Delegacji rządu madryckiego wsiada na statek sowiecki w Barcelonie, aby udać się do Moskwy na obchód 19-jej rocznicy rewolucji sowieckiej. Do delegacji należą mjr. de Pable i dziennikarz Abeytua. W tych dniach przybywa do Barcelony na inspekcję lotnictwa katalońskiego lotnik sowiecki generał Eidemann.

Z Polskiej Macierzy Szkolnej

W ubiegłym tygodniu na terenie powiatu dziesięńskiego odbyły się konferencje w Kołach Polskiej Macierzy Szkolnej w: Głębokiem, Dziwnowie i Prozorokach poświęcone organizacji oświaty pozaszkolnej w powiecie.

Między innymi szczegółowo omówiono program akcji czytelnianej i bibliotek ruchomych.

Rada Powiatowa w Głębokiem przyznała na prace oświatowe Kołu P. M. S. w Głębokiem zł. 1100.— Z sumy tej Koło przeznaczyło zł. 500.— na uruchomienie prywatnej szkoły powszechnej w Sinicy gm. hermanowickiej oraz zł. 600.— na oświatę pozaszkolną.

Zarząd Miejski m. Dzinys przeznaczył na fundusz bibliotek ruchomych Koła Polskiej Macierzy Szkolnej w Dziwnowie zł. 120.— Zarząd Koła przygotowuje 10 kompletów bibliotek ruchomych na teren okolicznych gmin.

ZADOWOLENIE I KORZYŚĆ KLIENTELI...

JEST NASZYM CELEM

dlatego polecamy PANOM najlepszej jakości, w bogatym wyborze po cenach skalowanych najtaniej: płaszcze jesienne, modne, rękawiczki, swetry, pulowery, kamizelki, szale wełniane, bonzurki, piżamy, szlafroki, ciepła bielizna, koszule białe i kolorowe, skarpetki i pończochy wełn. i sportowe, gietry i t. d. i t. d.

„POLSKA SKŁADNICA GALANTERYJNA”

FRANCISZEK FRICZKA

WILNO, ul. ZAMKOWA Nr. 9 tel. 6-46

WZIĘTO 13 SOWIECKICH CZOŁGÓW.

LA CORUNA, 30.10. Na odcinku Torrejon Sesena silne oddziały rządowe zaatakowały pozycje powstańców. W natarciu brało udział 40 tanków, pochodzenia sowieckiego, prowadzonych przez żołnierzy sowieckich. Celem natarcia było przerwanie linii powstańców, ale zamiar ten nie udał się. Atakujący zostali odepchnięci i wycofali się, pozostawiając na placu walki setki zabitych. W ręce powstańców dostało się 13 tanków. Madryt był ponownie bombardowany przez samoloty powstańcze.

KOMUNIKAT POWSTANCZY. SEWILLA 30.10. Na froncie północnym wojska powstańcze wykazują ożywioną działalność na odcinku Sigüenza.

Kolumna gen. Moscardo posunęła się bardzo znacznie naprzód w kierunku Guadalajary, usuwając nieprzyjaciela z pozycji jakie zajmował. Na froncie Toledo wojska rządowe przystąpiły do natarcia. Atak ich został odparty. Sytuacja jest korzystna dla powstańców.

MANIFESTACJA PRZECIW ZARZĄDZENIOM FRANCUSKIM.

SEWILLA, 30.10. W wielu miastach, leżących na terytorium, zajętym przez powstańców, doszło przed francuskimi konsulatami do demonstracji ludności, która protestuje przeciwko zarządzeniom władz francuskich, aby powrót uchodźców hiszpańskich odbywał się jedynie przez znajdujący się w rękach wojsk rządowych w Barcelonie.

Zamach stanu w królestwie Iraku

KAIR, 30.10. Z Bagdadu donoszą: Pod groźbą spisku wojskowego, rząd Iraku ustąpił. Na czele nowego gabinetu stanął Hikmat - Sulejman. Przewrót odbył się bez rozlewu krwi.

KAIR, 30.10. Według informacji, otrzymanych z Bagdadu, decydującą rolę w zamachu stanu, dokonanym w Iraku, odegrał przywódca kurdów Begidky. Dn. 29 b. m. zrana ukazały się nad miastem samoloty, z których

zrzucano podpisane przez wodza Kurdów odezwy, wzywające Jassim-Paszę do dymisji. Po 2-ch godzinach samoloty powróciły i zrzuciły kilka bomb w okolicy gmachu rady ministrów. Wówczas Jassim-Pasza podał się do dymisji.

JEROZOLIMA, 30.10. Dwa bataliony wojsk brytyjskich w Palestynie są gotowe do wymarszu do Bagdadu, wobec ostatnich wydarzeń.

Egzamin z kursu szkoły powszechnej

Inspektor Szkolny Wileński Miejski podaje do wiadomości, że na mocy rozporządzenia ministra WR i OP z dnia 31.III 26 r. nr. 1-418/26 egzaminy nadzwyczajne z zakresu programu 7-klasowej szkoły powszechnej odbędą się w dniach od 4 do 8 listopada 1936 r. Początek egzaminów dnia 4 listopada o godz. 16 w lokalu publicznej szkoły powszechnej nr. 1 w Wilnie, ul. Żelazogórskiej 1. Do egzaminu mogą przystąpić osoby, które przekroczyły już obowiązkowy wiek szkolny (14 lat) i nie uczęszczały do szkoły powszechnej lub jej całkowicie nie ukończyły.

Pozwolenia na składanie tego

Przed Dniem Zadusznym

W dniu 2 listopada rb., w poniedziałek, Federacja PZOO w Wilnie bierze udział w oddaniu hołdu poległym i zmarłym obrońcom ojczyzny.

O godz. 17.30 zbiórka pocztów sztabarowych i zwartych oddziałów związków sferowanych przed Ratuszem, przy ul. Wielkiej. Z pod Ratusza cały pochód uda się na cmentarz Rossa. Po złożeniu hołdu całość przejdzie przez most kolejowy koło Rossy i tuż za mostem nastąpi rozwiązanie pochodu.

stąpi rozwiązanie pochodu.

W dniu 1 listopada w kościele garnizonowym odbędą się o godz. 16-ej nieszpory, po których wyruszy procesja wojskowa do mauzoleum na cmentarz Rossa, celem oddania hołdu pamięci Marszałka Piłsudskiego.

Organizacje, życzące sobie wziąć udział w tej procesji, zechcą stać się przed kościołem garnizonowym o godz. 15.45.

Uczmy się od wrogów!

Wypadki w Przytyku, a następnie głośny proces, jaki się na tle tych wypadków toczył, powinny być wstrząsającą sumieniem narodem i wskazać na groźbę położenia, w jakim się znajdujemy. Niestety, wielu, bardzo wielu nie wyciągnęło z wypadków w Przytyku należytych konsekwencji.

Jakże inaczej postępują Żydzi! Zmobilizowali oni nie tylko opinię całego, wrogiemu Polsce świata, ale przedewszystkiem zdobyli się na duży wysiłek materialny niósł pomoc rzekomym ofiarom wypadków przytyckich przez wypłacanie zasiłków straganiarzom żydowskim w Przytyku i okolic.

Mysmy tymczasem jakby zapomnieli o istotnych ofiarach przytyckich — o rodzinach poszkodowanych włościan polskich.

Błąd ten należy czem prędzej naprawić. Całe społeczeństwo polskie powinno przyjść z pomocą walczącym o niezależność handlu polskiego.

To też, pragnąc zapoczątkować listę składek na rzecz ofiar walki o odzyskanie Polski, składam niniejszem do dyspozycji Redakcji „Dziennika Wileńskiego” 10 (dziesięć złotych) na rzecz tych Polaków, którzy ucierpieli podczas wypadków w Przytyku.

A. B.

Solidarność z katolicką Hiszpanią

Narodowa Organizacja Kobiet złożyła na ręce poselstwa hiszpańskiego następujący list:

„Panie Ministrze! Od dwóch przeszło miesięcy epicka walka nacjonalistów hiszpańskich przeciw wrogom Boga i Ojczyzny budzi entuzjazm świata.

Narodowa Organizacja Kobiet Polskich z gorącym zainteresowaniem śledzi wyniki tej walki, a modlitwy jej i życzenia towarzyszą nadludzkim niemal wysiłkom patriotycznej młodzieży. Narówni z Hiszpanią cały świat cywilizowany boleje nad zniszczeniem wspaniałych kościołów, gmachów i dzieł, których nie oszczędziły barbarzyńskie hordy, nade wszystko jednak oplakuje straty bohaterkiej młodzieży Alkazaru, której męstwo, wytrwałość i dumna pogarda śmierci budziły powszechny podziw.

Hiszpania — ludzkość cała słusznie może być z nich dumna

Prosimy Pana, Panie Ministrze, abys zechciał wyrazić tym, którzy oplakują tak liczne niestety ofiary bratobójczych walk, głębokie współczucie nacjonalistek polskich.

Z sercami matek w pierwszym rzędzie krawiwią się i nasze serca. Im hołd składamy. To one wychowały te łwiątka bez skazy i trwogi, one nauczyły ich kochać ojczyznę ponad wszystkie dobra tego świata, ponad życie samo.

Krew, przelana przez ich dzieci, odkupi popelnione zbrodnie. Oby ich ofiary i zwycięstwo, o które się z głębi serca modlimy, zwróciły Hiszpanii pokój i pomyślność, aby się odróżdziła w cieniu Krzyża, wierna swym religijnym wierzeniom i wspaniałym rycerskim tradycjom”.

Kwiatki z Łączki Biurokracego

„Żeromski mieszkał nielegalnie...”

„Popis” dyrektora Urzędu Morskiego w Gdyni

Sekcja marynistyczna Tow. Literatów i Dziennikarzy Polskich w Warszawie wystąpiła z inicjatywą uczczenia pamięci Żeromskiego, jako twórcy „Wiatru od morza” przez wmurowanie tablicy pamiątkowej w pokoju latarni morskiej na przylądku Rozewskim, gdzie czas jakiś mieszkał i gdzie natchnione dzieło swe stworzył znakomity pisarz.

W związku z tym, bawił ostatnio w Urzędzie Morskim delegat sekcji; redaktor „Szkwału” p. Zadrozny i

otrzymał wiadomości wprost nieprawdopodobne.

Żeromski — powiedział mu dyr. urzędu morskiego p. Łęgowski — mieszkał w latarni morskiej w Rozewiu nielegalnie i nie można podobnych rzeczy uświetniać tablicami (!). To budynek państwowy, gdzie nie wolno nawet przebywać, a cóż dopiero mieszkać.

Brzmi to poprostu, jak bajka z piany morskiej wśród bałwanów wysnuta!...

(„Polonia”, 29. X. 36 r.)

Wieczór Faustowski

w U. S. B. w dn. 25 b.m.

Znane i coraz bardziej cenione przez kulturalne Wilno „Stowarzyszenie Akademickie Collegium Leonarda Da Vinci” rozpoczęło nowy rok swej pracy Wieczorem Faustowskim. Fakt, że wybór padł na Goethego, dowodzi o głębi umysłowego prądu, nurtującego Stowarzyszenie.

Kurator „Collegium” — prof. dr. Jerzy Panieko powiedział w swem przemówieniu, nawiązując do „idei szlachetnego współzawodnictwa XI Olimpiady”: „Dzisiaj w sali Śniadeckich starej Wszechnicy Batorowej zapłonęły znicze kultury ducha ludzkiego, znicze opromienionej pokoleniami wieków nieśmiertelnej idei człowieczeństwa, idei wcielania w istotę ludzką iskry bożej, idei, upatrującej w człowieku cząstki samego Twórcy”.

Z innych przemówień na uwagę zasługują przemówienie p. Zygmunta Ostrowskiego, który umiejętnie dał sobie radę z olbrzymim materiałem, przedstawiając myśl przewodnią „Fausta” w interesującej literackiej syntezie.

Nadzwyczaj pięknie i nastrojowo

wypadł monolog z „Fausta”, deklamowany z towarzyszeniem chóru i dźwięków przez artystę teatrów miejskich P. Ol'Mart - Owsianego, którego inteligentna interpretacja silnie oddziaływała na słuchaczy, wywołała zachwyt i nagrodzona została serdecznymi brawami. Pięknie także, ze znanstwem i uczuciem deklamował Prolog z „Fausta” kol. Józef Rodziewicz. P. Jeśman za słabo uwydatnił silne akcenty wiersza kol. Z. Ostrowskiego p. t. „Goethe”. Chór „Hasło”, pod dyr. prof. Jana Żebrowskiego, na bardzo wysokim poziomie artystycznym. Orkiestra P.P.W., pod dyr. p. Romana Hermana, dała dowód wysokiej klasy i naprawdę wybitnego kierownictwa.

Podniosły nastrój potęgowała silnym sugestywnym wyrazem i symboliką dekoracja sali. — Z głębi, z wysokiego podium w płomieniących ogniach zńczy — symbolizujących wieczność kultury — patrzył na nas spokojnie — jak za życia — z wielką prawdziwie ludzką miłością — kamiennymi swymi oczyma posąg Wielkiego Olimpijczyka. Leliwa.

REFORMY CZY REPRESJE?

Oświadczenie ministra Świętosławskiego złożone agencji informacyjnej „Iskra”, wywołało na łamach „Robotnika” i całej prasy żydowskiej duże zadowolenie.

Prasa ta nie tylko wyraziła min. Świętosławskiemu swoje uznanie za surowy monit, wystosowany pod adresem młodzieży akademickiej, ale, ponadto, wezwała go do „zdecydowanej polityki” na wyższych uczelniach i do „wypłnienia zła czynem”. Minister Świętosławski zwrócił się do opinii, aby zabrała głos w sprawie rozruchów akademickich i postarała się wpłynąć uspokajająco na wzburzone umysły. Uważa on bowiem, że charakter ostatnich wydarzeń jest tego rodzaju, że należy obudzić świadomość społeczeństwa i wciągnąć je niejako do walki z panującymi na wyższych uczelniach stosunkami.

Dla społeczeństwa polskiego od dawna walka, tocząca się na terenie szkół akademickich, nie jest obcą. Z wielką uwagą śledzi ono jej przebieg i postępy, rozumie bowiem, że jest to jeden z ważnych odcinków życia narodowego. Dla tego też społeczeństwo polskie ściśle odróżnia pewne niepożądane, a nawet wręcz niedopuszczalne jaskrawości od samej istoty tej walki.

Jak wiadomo, młodzież dąży do odżydzenia naszych szkół akademickich. Uprzednio, za pomocą licznych uchwał i petycji domagała się ona wprowadzenia numerus clausus, kiedy jej jednak odmówiono, postanowiła przynajmniej odseparować się od młodzieży żydowskiej.

W wykonaniu tego słusznego postanowienia młodzież polska domaga się oddzielenia ław dla akademików żydowskich, oddzielnych dla nich pomieszczeń, słowem tego wszystkiego, co prasa żydowska nazywa „ghettem akademickim”.

To dążenie polskiej młodzieży akademickiej w zupełności odpowiada stosunkom panującym w całym kraju. Trzeba być ślepym, aby nie widzieć, że z małymi wyjątkami, całe społeczeństwo polskie dąży do tego samego, że usiłuje ono zrzucić z siebie przewagę żydowską, wyzwolić się z pod żydowskiego wpływu we wszystkich dziedzinach życia.

Skoro taki prąd przynika cały niemal naród, byłoby bardzo dziwne i wręcz nienormalne, gdyby jego młode pokolenie myślało inaczej i dążyło do czegoś przeciwnego.

Byłoby tym bardziej niepokojące, że ruch antyżydowski nie jest wynikiem propagandy, czy demagogii. Jest on wyrazem najistotniejszych potrzeb narodu, który po odbudowaniu państwa pragnie zostać niepodzielnym jego gospodarzem i skutecznie bronić podstaw swego bytu oraz swojej przyszłości.

Gdyby czynniki decydujące wzięły pod uwagę istotę kwestii żydowskiej oraz napięcie, jakie ona w kraju wywołuje, przyszyby z łatwością do przekonania, że na terenie szkół akademickich należy niejedno zmienić, niejedno żądanie młodzieży polskiej uwzględnić i w drodze ustaw ułożyć stosunki wewnętrzne w ten sposób, aby nie stały one w sprzeczności z istotnymi dążeniami kraju.

Tymczasem koła oficjalne na wszystkie żądania młodzieży, zmierzające do odżydzenia szkół akademickich, a w ślad za tym i odżydzenia zawodów wojskowych, odpowiadają niezmiennie: non possumus.

Młodzież niepokoi się, widząc, że wszystkie zawody wolne są w najwyższym stopniu zażydzone, że w niektórych z nich procent Żydów dochodzi do osiemdziesięciu kilku, że grozi to zupełnym zżyczeniem inteligencji, a w odpowiedzi na to spotyka się z zupełną obojętnością, a nawet jawną niechęcią.

Ludzie są ludźmi, a procesy społeczne mają swoje nieugięte prawa.

KATALONIA

Po upadku Madrytu, który można już chyba uważać za przesadzony, już tylko Katalonia pozostanie ostoją komunizmu w Hiszpanii.

Wprawdzie ośrodki oporu „czerwonych” trzymają się jeszcze także i w Asturii, w prowincjach baskijskich, w Santander i w Maladze, — wprawdzie poza właściwą Katalonią obszerne terytoria do niej przyległe, należące do prowincji Walencji, Aragonii, Murcji, a nawet Nowej Kastylji, są jeszcze pod władzą „czerwonych”. Ale opór „czerwonych” w tych wszystkich prowincjach nie miałby już żadnego znaczenia, gdyby nie posiadał rdzenia i kości w postaci Katalonii, oraz ośrodka nerwowego w postaci stołecznego miasta tego kraju, Barcelony.

Cóż to jest Katalonia?

Właściwa Katalonia obejmuje cztery prowincje hiszpańskie: Barcelonę, Tarragonę, Geronę i Leridę, o powierzchni około 32.000 kilometrów kwadratowych, i ludności około 2 i pół miliona. Kraj ten posiada od paru lat, t. j. od upadku monarchii w Hiszpanii, statut autonomiczny, będąc jakby odrębnym państwem, luźno tylko związanym z Hiszpanią, a obszarem i liczbą ludności zgrubsza dającym się porównać do Litwy Kowieńskiej.

Państwo to, geograficznie dogodnie położone, kształtu trójkąta, jednym bokiem oparte o morze, drugim bokiem o Pireneje i granicę francuską i tylko trzecim odsoniętego wobec pozostałej Hiszpanii, stanowi obecnie bazę dla Rosji sowieckiej, usiłującej zamienić je na niezdobytą twierdzę komuny i wysyłającej tam dziś okręt za okrętem ze sprzętem wojennym, a nawet z ludźmi. Konsul sowiecki w Barcelonie, p. Owsiejko, ongiś poseł sowiecki w Warszawie, a jeszcze dawniej wybitny organizator powstania komunistycznego w Petersburgu, jest teoretycznie doradcą rządu katalońskiego, a faktycznie samowładnym dyktatorem Katalonii.

Odporność Katalonii na próbę jej podboju przez narodowców hiszpańskich powiększa po pierwsze fakt istnienia niezorganizowanej przez wojnę domową organizacji państwowej katalońskiej, mającej swe centrum w bezpiecznej s'osunkowo Barcelonie — po wtóre fakt daleko posuniętego separatyzmu katalońskiego, zabarwionego radykalnie.

Podstawą separatyzmu katalońskiego jest odrębność językowa.

Językiem ojczystym Katalończyków nie jest język hiszpański (kastylski), którym mówią wszyscy pozostali mieszkańcy Hiszpanii z wyjątkiem Basków, oraz używających narzecza portugalskiego mieszkańców Galicji — ale jest język kataloński. Język kataloński jest to odrębny język romański, zajmujący stanowisko pośrednie między językiem hiszpańskim, a będącym już dziś właściwie tylko mową ludową, językiem prowansalskim w południowej Francji. Jeśli szeregujemy języki romańskie według związków pokrewieństwa, to możemy otrzymać dwa szeregi następujące. Francuski — prowansalski — kataloński — hiszpański — portugalski. Te dwa szeregi pozwalają się zorientować w miejscu, jakie pod względem pokrewieństwa język kataloński wśród języków romańskich zajmuje.

Język kataloński stworzył wcale bogatą literaturę w okresie XIII — XV wieku, następnie spadł do poziomu mowy ludowej, by w połowie wieku XIX odrzodzić się na nowo i wydać literaturę nowoczesną, nowokatalońską. Dzisiaj nie tylko lud, ale i inteligencja mówi w Katalonii przeważnie po katalońsku. Gazety w Bar-

Odmowna postawa wobec najżywniejszych prądów zawsze wywołuje jednaki skutek.

Trzeba bowiem wychodzić naprzeciw życiu, a nie wyszukiwać sposobów, za pomocą których dałoby się dojrzałe i uzasadnione żywotną potrzebą prądy odepchnąć i sparaliżować.

Taka kontrakcja wywołuje sprzeciw i walkę.

O tym należy pamiętać, kiedy trzeba regulować ważne zagadnienia życia narodowego i kierować szerokimi prądami społecznymi.

Nie wystarczy potępić młodzież za jaskrawe formy walki i powiedzieć jej, że niektóre z tych form są wręcz

celonnie wychodzą niemal wyłącznie w języku katalońskim.

Język kataloński jest używany w Katalonii, na wyspach Balearskich, w pogranicznej, francuskiej prowincji Rossillon, oraz (jako mowa ludu, — zresztą o nieco już innym odcieniu, bardziej zbliżonym do języka kastylskiego) w Aragonii i Walencji. Poza tym istnieją wsie, mówiące po katalońsku i będące zapewne śladem po jakimś dawnym osadnictwie, na wybrzeżach Sycylii i Sardynii. Ogółem, mówi po katalońsku około 4 milionów ludzi.

Nacjonalizm kataloński poza Katalonią jest jednak bardzo słaby, a w Aragonii i Walencji bodaj niema go wcale.

Na wyspach Balearskich, Katalonii duchem najbliższych, wyraźnie przeważają przeciwnicy separatyzmu katalońskiego. Jak wiadomo, z chwilą wybuchu wojny domowej, wyspa Menorca ułożyła się jako posiadłość „czerwonych”, a Mallorca, Ibiza, Formentera i Cabrera, jako stronniczo „białych”. Desant kataloński z Barcelony zdobył jednak następnie, wśród krwawych walk i okrucieństw, wyspy Ibize, Formenterę i Cabrerę, a nawet usiłował zdobyć Mallorę. Narodowcy z wysp Balearskich własnymi, miejscowymi siłami, zdołali jednak wyrzucić desant kataloński z Mallorki, a następnie odzyskać Ibize, Formenterę i Cabrerę. Dzisiaj już tylko Menorca jest w ręku rządu katalońskiego.

Uporczywa, toczona od początku wojny domowej ofensywa katalońska, mająca na celu zdobycie Aragonii (miast Saragossy i Huesca), jest również całkowicie bezskuteczna, mimo, że obrona miejscowych narodowców opiera się tak samo jak na Balearach, tylko o siły lokalne.

Drugą, obok zabarwionego radykalnie separatyzmu narodowego, podstawą odrębności i odporności czerwonej Katalonii jest jej znaczne uprzemysłowienie i bolszewickie nastroje jej mas robotniczych.

Stolica Katalonii, Barcelona, jest największym centrum przemysłowym Hiszpanii — jest miastem robotniczym tych samych mniej więcej rozmiarów, co Madryt (i co Łódź; około 750.000 mieszkańców). Robotnicy Barcelony wszyscy są komunistami, lub anarchistami.

Nie znaczy to jednak, by nie było w Katalonii i Barcelonie narodowców. Powstanie narodowe wybuchło w lipcu również i w Barcelonie i mogło się początkowo pochwalić sporymi sukcesami. Dopiero po tygodniu walk ulicznych zostało s'łumione, a jego dowódca, gen. Godeł, został rozstrzelany.

Podobno w samej Barcelonie rozstrzelano w ciągu ostatnich miesięcy około 25.000 narodowców.

Dzisiaj Katalonia jest już silnie zorganizowaną twierdzą komuny. Jest więc właściwie daleką, zamorską posiadłością Rosji sowieckiej.

P. Mackiewicz zapewnia w „Słowie”, że ustąpienia ministra rolnictwa p. Poniańskiego, domaga się cała Polska. Twierdzenie, że p. Poniańskiego nie lubią tylko konserwatyści, ma być tylko intrygą, obliczoną na wzmocnienie pozycji p. Poniańskiego wśród chłopów:

— „Spór się nie toczy pomiędzy p. Poniańskim i ziemianstwem, lecz pomiędzy p. Poniańskim a Polską. To nie ziemianie, lecz Polska cała nie żyje sobie, aby o tym, jak ma wyglądać nasza wieś, decydował p. Poniański, według programu, który sobie ułożył

niedopuszczalne. Nie wątpimy, że nasza młodzież pod tym względem chętnie przyjmie najsurowsze upomnienia.

Ale to nie wyczerpuje sprawy. Pozostaje jej istota, co do której młodzież polska ma postokroć rację.

A ponieważ ma rację i ponieważ znajduje się w zupełnej zgodzie z dążeniami całego społeczeństwa, trzeba zabrać się do reformy i przeprowadzić ją w duchu tych dążeń.

Wtedy rozruchy na wyższych uczelniach, szczególnie zaś jaskrawe i niedopuszczalne ich formy, jak na przykład demolowanie sekretariatu i t. p., przejdą napewno całkowicie do przeszłości.

UPOMINEK KOMUNALNEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI MIASTA ST. WARSZAWY

Oszczędność oparta o przeczność życiową jednostki jest jedyną — mnożycielką kapitałów rodzimych, tak niezbędnych do rozbudowy Stolicy i trwałego ożywienia gospodarczego całego Kraju. Celem zachęty mieszkańców Stolicy do oszczędności — K. K. O. MIASTA ST. WARSZAWY postanowiła każdemu wkładcy, który w Dniu Oszczędności, t. j. dn. 31.X b. r. otworzy sobie książeczkę oszczędnościową, lub wpłaci na posiadany, książeczkę najdrobniejszą kwotę pieniężną — dać skromny upominek.

Siedziby Centrali K.K.O. miasta stoł. Warszawy: **TRAUGUTTA 2** i Oddziałów: **BIELANSKA 8, TARGOWA 65, BAGATELA 14** czynne będą w tym dniu bez przerwy od godz. 8.30 do 19.30.

Przegląd prasy

JEDEN Z TYCH, CO „ODDAJE SIĘ NA USŁUGI”

„Na usługi Naczelnego Wodza” oddaje się teraz (wraz z resztkami „Wyzwolenia”) obecny senator (z nominacji), a dawny arcy - zaraniarz, p. Malinowski.

Na wyzwoleniowa drużyna kadzi-chłopów przed rokiem uchwałała bojkot wyborów, potem w wyborach udział wzięła, a obecnie zgłasza się na apel p. Koca. Nikt jej nie posiada o mocną więź ideową - polityczną ani o stałość poglądów. Ale jak wygląda moralne oblicze jej wodzów?

Zacytujemy to, co „Głos Narodu” przypomina z przeszłości p. Malinowskiego. Sprawa jest znana, ale ludzie w Polsce łatwo zapominają.

O to w swoim czasie redaktor „Myśli Niepodległej”, Andrzej Niemcewicz:

— „Podnosił kilkakrotnie w swoim tygodniku zarzuty przeciwko Malinowskiemu, iż za czasów rosyjskich pobierał z funduszy generał - gubernatorstwa warszawskiego „posobla”, dalej, że podczas okupacji niemieckiej wysługiwał się Niemcom, wrzeszcząc, że zwrócił się do bolszewików o udzielenie mu subwencji 100.000 rubli na jego pismo.

Prośba p. Malinowskiego, która zawierała także wystąpienie przeciwko przyłączeniu Litwy i Białorusi do Polski, ogłoszona została w jednym z pism moskiewskich. Z powodu zarzutów podniesionych przez Niemcewskiego przeciwko p. Malinowskiemu odbyły się p. r. c. s. y.

W jednym z nich Niemcewicz u w o l n i o n y został wyrokiem sądu pokoju XIII-go okręgu warszawskiego. O przebiegu drugiego podała „Myśl Niepodległa” (rocznik 1919 str. 725 i następnie) obszernie sprawozdanie. Podczas rozprawy przed sądem okręgowym warszawskim, w dniach 24 i 25 września 1919 r., omawiano głównie sprawę wspaniałego listu p. Malinowskiego do bolszewika Leszczyńskiego. Niemcewicz prowadził dowód prawdy. Został uniewinniony. P. Malinowski miał apelować.

PRZYHEMOROIDACH
(KRZAWIENIE, SWEDZENIE, PIECZENIE, BOLE, GUZY)
CZODKI I MASŁO
VARICOL
GASECKIEGO
DO NABYCIA W KAŻDEJ APTECI

Kto sobie nie życzy min. Poniańskiego?

P. Mackiewicz zapewnia w „Słowie”, że ustąpienia ministra rolnictwa p. Poniańskiego, domaga się cała Polska. Twierdzenie, że p. Poniańskiego nie lubią tylko konserwatyści, ma być tylko intrygą, obliczoną na wzmocnienie pozycji p. Poniańskiego wśród chłopów:

— „Spór się nie toczy pomiędzy p. Poniańskim i ziemianstwem, lecz pomiędzy p. Poniańskim a Polską. To nie ziemianie, lecz Polska cała nie żyje sobie, aby o tym, jak ma wyglądać nasza wieś, decydował p. Poniański, według programu, który sobie ułożył

kiedyś w jakiejś rosyjskiej uczelni, będąc pod wpływem różnych rosyjskich lewicowych studentów. I Polska i świat odeszły już daleko od tego programu”.

P. Poniański należał już do gabinetu p. Sławka za życia Piłsudskiego. Chyba od tego czasu nie zmienił swego programu, ułożonego „w jakiejś rosyjskiej uczelni”. Wówczas jednak konserwatyści nie atakowali p. Poniańskiego:

— „Kolportuje się — pisze dalej „Słowo” — na niczem nie opartą pogłoskę, że chłopci są za p. Poniańskim. — Jacy chłopci? — Może „kadzi-chłopy”, ale ci tak samo dobrze będą za p. Malinowskim, za p. Mańkowskim, czy za ordynatem na Nieświeżu, będą za tym za kim im być każą. To zależy od telefonu p. Paciorkowskiego.

Ale prawdziwy autentyczny chłop ma całkiem inne zdanie.

Prawdziwy, autentyczny chłop ma swoje zdanie nie tylko o p. Poniańskim, ale o obecnym rządzie, Sejmie, Senacie, o konserwatyście sacyjnych i o całym reżimie.

Czy p. Mackiewicz chciałby, by to zdanie miało wagę decydującą? W takim razie niech przyłączy się do oponentów! Ale powoływać się na chłopów w sprawie przeciw jednemu ministrowi, a lekceważyć ich głos, gdy chodzi o 10-ciu innych ministrów i o cały system rządzenia w Polsce — nie jest ani przekonywujące, ani logiczne.

Piszemy to tylko na marginesie ataku „Słowa” na ministra rolnictwa, nie wchodząc na meritum sprawy,

„Tak się przedstawia sprawa w świetle artykułów „Myśli Niepodległej”. W kilka lat później, już po śmierci Niemcewskiego, podniósł te same zarzuty przeciwko p. Malinowskiemu drukiem p. Jan Lipiecki”.

„Głos Narodu” chciałby się dowiedzieć, czy i jak p. Malinowski oczyścił się przed wyższymi instancjami sądowymi. Rozumiemy i podziwiamy tę ciekawość. Dopiero wtedy, gdy sprawa tych subwencji i listów zostanie wyjaśniona, będziemy mogli ocenić charakter intencji, które kierują obecną fazą politycznej działalności p. senatora Malinowskiego...

COS O „KURIERZE PORANNYM”

„Ilustrowany Kurier Codzienny” ma obecnie proces ze Związkiem Naucz. Polskiego z powodu swych rewelacji o bolszewickich sympatiach „Płomyka”. Obroncą zaprzysiężonym Związku N. P. jest „Kurier Poranny”, pismo, o którym utrzymuje się chyba na długo trafne określenie, że waha się stale między Marksem a każdorazowym premierem.

Oba dzienniki nie szczędzą sobie soczystych epitetów w polemikach, ale trzeba przyznać piśmie krakowskiemu, że jest obecnie w lepszej pozycji niż dziennik p. Rzymowskiego. Oto jak określa „I.K.C.” swego warszawskiego przeciwnika:

— „Jest to prawdziwy unikat. Pismo rzekomo prorządowe, b o l s z e w i z u j e w gruncie rzeczy nasze życie publiczne...”

Obecni wydawcy „Kuriera Porannego” doszli do posiadania tego pisma droga, która musi budzić największe zastrzeżenia etyczne! Dawny, długoletni właściciel, wzytu z posiadania, rzuceniony został w otchłań nędzy, a grono ludzi pozbawionych skrupułów żeruje dziś na jego pracy i dorobku!...

„Na tle poszukiwania „dawców krwi” (czy raczej pieniędzy) nastąpiło „ideowe” zblizenie „Kuriera Porannego” do Związku Nauczycielstwa Polskiego! Wszyscy już wiedzą — bo rzecz ta została ujawniona — że „Kurier Poranny” za pieniądze drukował enuncjację Z. N. P. w obronie „Płomyka” a przeciw I. K. C.”

Sąd opinii publicznej o „Kurierze Porannym” jest chyba ustalony.

„PRZEMYCANA TANDETA”

Obecnie uderzyła pośrednio w swego ideowego (po sanacji) towarzysza także „P o l s k a Z b r o j n a”, krytykując ostro feleton p. Wojciecha Skuzy, w „Kurierze Porannym” zamieszczony. W feletonie tym (p. t. „Rodowód Drzazgi”) p. Skuza przedstawia obraz wsi polskiej ściśle tak, jak to komisarze sowieccy nakazują robić swym „proletariackim” pisarzom (oczywiście jeśli chodzi o wieś nie-sowiecką). Jest to:

— „Naśladownictwo niewolnicze, wyrwane z obcego gruntu i ku obcym młynom pędzące wodę, wywołac musi w krytycznie myślącym czytelniku uczucia, które znajdują wyraz m. in. w dużej poczytności autorów obcych, a małej — krajowych”.

Organ wojskowy piętnując „szkodliwe i kłamliwe opowiadania” p. Skuzy, nawołuje młodego (a już zmanierowanego) autora, by:

— „Zaprzał swej nieodpowiedzialnej, t a n d e t e j pod względem wartości moralnych, a szkodliwej dla ogólnego, państwowego interesu zabawy, snobizując się atmosferą, roztaczaną przez agendy k o m i n t e r n u”.

Pisząc przed kilku dniami o nawoływaniu „Wici” do tworzenia klasowej kultury chłopskiej i analizując poemat tegoż p. Skuzy w „Wiciach” ogłoszony, wskazyaliśmy, do jak ta świadoma i zewnętrzną zapożyczona tendencyjność „klasowa” musi prowadzić i do zniekształcenia rzeczywistości: Do zniekształcenia rzeczywistości.

Sowieckie życie gospodarcze widziane przez angielskie okulary

W londyńskim piśmie „Economist” znalazło się niezmiernie ciekawe sprawozdanie współpracownika tego pisma z Moskwy, ilustrujące obecny stan życia gospodarczego Sowietów. Podamy z tego sprawozdania te miejsca, które niewątpliwie zainteresują naszych czytelników, a które równocześnie mówią o tym, jak pracuje propaganda sowiecka na terenie angielskim.

Największym wydarzeniem w ostatnich czasach w sprawach wewnętrznych Rosji Sowieckiej było nadanie Sowieciom nowej konstytucji. Od tej pory wewnętrzna struktura nowej Rosji stała się jasniejszą, zaś nowa konstytucja jest wyrazem tego stanu. Zaprowadzenie demokracji w pierwszych latach rządów komunistycznych byłoby dla reżimu sowieckiego samobójstwem; początek demokracji w tej chwili jest wyrazem sytuacji, w której rząd domaga się publicznego zatwierdzenia reżimu.

Patriotyzm nacjonalistyczny wszędzie wzrasta. W związku z rozmachem produkcji przemysłowej i rolniczej podwyższyły się zarobki robotnicze. Sklepy, dawniej wypróżnione, znowu zostały wypełnione towarami. Ceny stopniowo i stale ulegają zmianom. Napiecie, jakie powstało w pierwszej piątce w walce o kolektywizację rolnictwa, słabnie. Lecz nie wszystko jednak jest tak różowe.

Odwrotna strona medalu przedstawia się gorzej. Ceny żywności w stosunku do zarobków stali się jeszcze za wysokie, a chociaż chleba jest pod dostatkiem, gorzej opłacani robotnicy nie mogą jeszcze pozwolić sobie na zakupno tłuszczu, mięsa i bardziej pożywnych potraw. Towary codziennego użytku, jak np. odzież i obuwie, są drogie, złej jakości i dotąd nie ma ich pod dostatkiem. Daje się odczuwać także duży brak mieszkani. Rząd sowiecki odrzucił plan wielkich zakupów zagranicą, bowiem oferty były bardzo wygórowane. O ile zachowany zostanie pokój, dopiero trzecia piątka, która rozpocznie się w roku 1938, zająć się ma tym problemem. Armia konsumuje do tej pory wszystkie wzrastające nadwyżki życia gospodarczego.

Ze względów zdrowotnych i populacyjnych rząd wydał zakaz sprzedaży owoców. Opinia publiczna przychyliła to zarządzenie nieprzychylnie. W Rosji jest obecnie 6 milionów porodów rocznie, a ludność wzrasta przeciętnie o 3.500.000 dusz. Wzrost ludności z Rosji przewyższa dwa i pół raza wzrost ludności w pozostałej Europie. Liczbę ludności w Rosji oblicza się na 175 milionów. Z tego według statystyki urzędowej, jest 43 proc. obywateli poniżej lat 18. Względnie dobry urodzaj umożliwi uprawianiu w zimie. Wprawdzie susza spowodowała, że nie osiągnięto 20 proc. nadwyżki zasiewów, jednak urodzaj osiągnie zeszłorocznym 100 milionów ton zboża.

W większości rejonów zbożowych nie było deszczu od początku maja. Wydane zarządzenia kolektywne, ce-

lem ocalenia zbiorów, zmniejszyły straty, spowodowane suszą, do minimum. Maszyny, nawadnianie, lepsze nasiona i więcej nawozów sztucznych uratowały zbiory zbożowe. W roku bieżącym zżęły maszyny 22 proc. zbiorów, podczas, gdy w roku ubiegłym tylko 7 proc. Dostawy zboża do magazynów rządowych uskuteczniły się obecnie w szybszym tempie niż w roku ubiegłym.

W przemyśle daje się zauważyć tendencja zwykła. Ruch stachanowski, zmierzający do większej wydajności robotnika — przyczynił się znacznie do rozwoju techniki przemysłowej w Rosji Sowieckiej. Kolejki ładują obecnie 90.000 wagonów dziennie, nie twierdząc, że do końca roku ładować będą 100.000 wagonów dziennie. Dzienna produkcja stali wynosi 46.000 ton. Wydajność ta ma być podniesiona na 50.000 ton dziennie. Ciężki przemysł powiększył swą produkcję w pierwszych siedmiu miesiącach b. r. o 36,1 proc. Natomiast przemysł węglowy i naftowy nie osiągnęły poziomu, przewidzianego przez plan. Pozostałe gałęzie przemysłu, chociaż wykazują postęp, pozostają jeszcze daleko w tyle. Armia czerwona, podporządkowując w pierwszej linii całą produkcję ciężkiego przemysłu, celem osiągnięcia pełnej gotowości obronnej państwa, usunęła na plan dalszy produkcję pozostałych gałęzi przemysłowych. Produkcja żywności w ostatnich dwóch latach poczyniła znaczne postępy. Ilościowo problem jest rozwiązany; obecnie kłada się dużą wagę na rozwój produkcji konserw.

Wzrosła także znacznie produkcja złota, która przynosi Sowieciom największe korzyści. Produkcja dochodziła w roku ubiegłym do 20 milionów funtów szterlingów, a obliczają, że do końca 1937 roku przewyższać będzie światową produkcję w południowej Afryce, która wynosi 40 mi-

lionów funtów szterlingów rocznie. Wpływa to poważnie na finanse Rosji Sowieckiej. Pod koniec ubiegłego roku rosyjski bank państwowy posiadał zapasów złotych na 167.000.000 funtów szterlingów. Do tego doliczyć należy produkcję złota z ubiegłego roku, 20 milionów funtów szterlingów, produkcję z roku bieżącego, 15 milionów funtów i 50 milionów funtów, uzyskanych w ciągu czterech lat przez operacje w Torgsinach, gdzie za towary płacono się tylko złotem i walutą zagraniczną. Wreszcie doliczyć należy jeszcze aktywne saldo bilansu handlu zagranicznego za rok ubiegły w kwocie 6.200.000 funtów szterlingów. Razem daje to sumę 259.000.000 funtów szterlingów.

Handel zagraniczny w pierwszym półroczu 1936 roku wykazuje 49.100.000 funtów szterlingów obrotu, z czego na wywóz przypada 22.600 tys. funtów szterlingów, a na dowóz 26.440.000 funtów szterlingów. Ważnym jest, że 80 proc. dowozu stanowiły półfabrykaty i towary przemysłowe. Na wyroby rolnicze przypada tylko 18,7 proc. W roku 1926 stosunek był niemal odwrotny. Zamiast sprzedaży żywności do Europy, sprzedaje Rosja obecnie samochody i maszyny włókiennicze do Azji, aparaty telefoniczne do państw bałtyckich, a surowe żelazo do Japonii.

Import sowiecki zmienił swój charakter. Sowiety obecnie już nie sprowadzają w tak dużych ilościach maszyn i gotowych wyrobów. Bawełna, stal i wiele innych surowców, potrzebnych do produkcji, dostarczane będą w zupełności przez przedsiębiorstwa krajowe.

Jak widzimy — propaganda sowiecka wciska się także do pism angielskich, malując w nich „raj” sowiecki w barwach dalekich od prawdy. Któż też statystyce uwierzy?

Pszenica i żyto

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego powierzchnia uprawy pszenicy w r. 1936 w porównaniu z 1935 r. zmniejszyła się o 0,8 proc. a żyta o tyleż wzrosła. Na podkreślenie zasługuje, że największy spadek uprawy pszenicy dotyczył Wielkopolski, wynosząc 8,0 proc. przy czym już w r. 1935 obsiano tam pszenicą przestrzeń o 11,0 proc. mniej, niż w r. 1934. Cyfry te stwierdzają ponad wszelką wątpliwość, że uprawa pszenicy cofa się nawet w tej dzielnicy, która pod względem kultury rolnej zajmuje w Polsce miejsce produkcyjne.

Nie będziemy narazie badać przyczyny tego wysokiego ujemnego zjawiska, przedstawimy jedynie pożądane skutki, które to za sobą pociąga. Na pierwszym miejscu trzeba postawić obniżenie poziomu kultury rolnej. Jak wiadomo, żyto jest mniej wymagające od pszenicy. Rolnik, wiedząc o tym, nie będzie zabiegał, aby zapewnić roślinie jak najlepsze warunki wzrostu, bo żyto uda się i bez tego. Żyto urosnie i wyda znośny plon nawet wtedy, gdy się byle jak uprawi i byle czym zasieje, zwłaszcza w Wielkopolsce, gdzie gleba przeważnie posiada starą siłę nawozową. Robiąc tak stale parę lat, gleba się wyczerpuje, traci sprawność dawną, a wreszcie kultura jej obniża się do tego stopnia, że pod uprawę pszenicy przestaje się nadawać, choćby rolnik chciał ją zasieć.

Następnie rolnictwo ponosi bardzo poważne straty na tym, że uprawia żyto zamiast pszenicy nawet tam, gdzie są po temu wszystkie warunki. Spadek uprawy pszenicy o 0,8 proc. nie jest wielki, ale właśnie chodzi o to, że bez żadnych specjalnych wysiłków, a zwłaszcza bez nakładów gotówkowych moglibyśmy obszar zajęty pod pszenicę podwoić. W r. 1935-36 zbiór pszenicy wynosił w Polsce ogółem 20,1 milionów kwintali. Ponieważ pszenica jest droższa od żyta przeciętnie o 6 zł. na kwintalu, prze to rolnictwo mogłoby zwiększyć swoje dochody o 120 milionów zł. rocznie, podwajając uprawę pszenicy, tyle też traci, nie czyniąc tego.

Zbyt pszenicy jest łatwy i z tego względu, że jej wywóz nie przedstawia większych trudności, ponieważ jest ona chętnie nabywana na wszelkich rynkach. Wówczas gdy żyto sprzedaje dość trudno. Właśnie na życie tracimy przez to, że jest artykuł, który się cieszy małym popytem. Samochłopc rolnicy pozbawiają się dużego dochodu, wbrew o czywistości, że tylko uprawa bardziej opłacalnej ziemiopłodów może w warunkach dzisiejszych zapewnić rolnictwu opłacalność jego warsztatów pracy.

— Nie wolno — oczywiście — zapo-

liczeń funtów szterlingów rocznie. Wpływa to poważnie na finanse Rosji Sowieckiej. Pod koniec ubiegłego roku rosyjski bank państwowy posiadał zapasów złotych na 167.000.000 funtów szterlingów. Do tego doliczyć należy produkcję złota z ubiegłego roku, 20 milionów funtów szterlingów, produkcję z roku bieżącego, 15 milionów funtów i 50 milionów funtów, uzyskanych w ciągu czterech lat przez operacje w Torgsinach, gdzie za towary płacono się tylko złotem i walutą zagraniczną. Wreszcie doliczyć należy jeszcze aktywne saldo bilansu handlu zagranicznego za rok ubiegły w kwocie 6.200.000 funtów szterlingów. Razem daje to sumę 259.000.000 funtów szterlingów.

Handel zagraniczny w pierwszym półroczu 1936 roku wykazuje 49.100.000 funtów szterlingów obrotu, z czego na wywóz przypada 22.600 tys. funtów szterlingów, a na dowóz 26.440.000 funtów szterlingów. Ważnym jest, że 80 proc. dowozu stanowiły półfabrykaty i towary przemysłowe. Na wyroby rolnicze przypada tylko 18,7 proc. W roku 1926 stosunek był niemal odwrotny. Zamiast sprzedaży żywności do Europy, sprzedaje Rosja obecnie samochody i maszyny włókiennicze do Azji, aparaty telefoniczne do państw bałtyckich, a surowe żelazo do Japonii.

Import sowiecki zmienił swój charakter. Sowiety obecnie już nie sprowadzają w tak dużych ilościach maszyn i gotowych wyrobów. Bawełna, stal i wiele innych surowców, potrzebnych do produkcji, dostarczane będą w zupełności przez przedsiębiorstwa krajowe.

Jak widzimy — propaganda sowiecka wciska się także do pism angielskich, malując w nich „raj” sowiecki w barwach dalekich od prawdy. Któż też statystyce uwierzy?

Zły stan browarnictwa w Polsce

Zadłużenie browarów w Polsce wynosi w skali ogólnopolskiej około 60 mil. zł., co przekracza sumę rocznego obrotu netto wszystkich browarów. Przemysł browarniczy, finansując odbiorców, zamroził wypożyczone kapitały, względnie stracił je bezpowrotnie.

Stan finansowy browarów jest bardzo ciężki, gdyż obok niemożności wycofania względnie uratowania kapitałów spada równocześnie konsumpcja, a to znowu będzie miało niemały wpływ na produkcję, a tym samym na rentowność wytwórczości rolniczej w dziedzinie chmielu.

Mocniejsza tendencja na papiery wartościowe we Francji

PARYŻ — PAT. — Na paryskiej giełdzie papierów w dn. 28 b. m. zanotowano poważną wyżykę, która objęła zarówno renty jak i papiery państwowe, jak również i prywatne akcje francuskie. Renty zwykływały w granicach od 1,20 — 2,75 fr., akcje Banku Francji o 310 fr. do 8.800 fr. O ile chodzi o główne akcje przemysłowe francuskie, to przeciętnie zwykływały one w granicach około 50 fr.

Należy nadmienić, że obecne kursy są w każdym bądź razie niższe od najwyższego stanu zanotowanego po dewaluacji franka francuskiego.

W kołach giełdowych tendencja zwykła przypisują przede wszystkim informacjom na temat projektów rządowych, a mianowicie co do zmniejszenia podatku od dochodów, od papierów francuskich na okaziciela oraz zniesienia podatku od opłat giełdowych. Oczywiście, wiadomości te nie posiadają charakteru miarodajnego, dlatego też nie należy zbyt precyzyjnie oceniać znaczenia ostatejnej mocniejszej tendencji na papierach.

Projekt reformy fiskalnej we Francji

PARYŻ — PAT. — Przyjęty w dniu 28 b. m. na posiedzeniu francuskiej Rady Ministrów projekt reformy fiskalnej przewiduje zniesienie licznych podatków, a przede wszystkim podatku od obrotu. Zamiast dotychczasowych opłat specjalnych projekt przewiduje wprowadzenie tytułem pośredniego opodatkowania podatku jedynego, który wyniesie 6 proc. od sprzedaży towarów.

Wzrost uboju zwierząt i spożycia mięsa

Główny Urząd Statystyczny dokonał na podstawie sprawozdań miesięcznych z rzeźni (ubój pod nadzorem weterynaryjnym) oraz kwartalnych sprawozdań od zarządów gmin (ubój poza nadzorem weterynaryjnym — domowym) obliczeń uboju zwierząt rzeźnych i spożycia mięsa na głowę ludności w pierwszej połowie 1936 r.

W pierwszym półroczu b. r. zabito (w tys. szt. — pierwsza liczba w nawiasach ubój w pierwszym półroczu 1935 r.): bydła rogatego ogółem 2.078,2 (1.900,3), w tym cieląt 1.489,2 (1.373,2), bydła dorosłego i jałowizny 589,0 (527,1); trzody chlewnej 2.397,2 (2.297,6), owiec i kóz 104,2 (90), koni 5,9 (2,5). W porównaniu z pierwszym półroczem 1935 r. obój wzrósł (w proc.): koni o 136, owiec i kóz o 15,8, trzody chlewnej o 4,3, bydła rogatego ogółem o 9,4, w czym cieląt o 8,4 i sztuk dorosłych oraz jałowizny o 11,7.

W wyniku ogólnego wzrostu uboju poszczególnych rodzajów zwierząt rzeźnych wzrosła ogólna produkcja mięsa o 267 tys. kwintali (plus 8,0 proc.), jednocześnie znacznie wzrósł wywóz różnego rodzaju mięsa i przetworów mięsnych.

Przeciętne spożycie na głowę ludności wzrosło o 0,38 kg. czyli o 4,03 proc. w porównaniu z pierwszym półroczem r. ub.

Przeciętne spożycie mięsa na głowę ludności w pierwszym półroczu b. r. wynosiło (w kg. w nawiasach pierwsza liczba oznacza dane za pierwsze półro-

Przy SWEDZENIU CIAŁA i wszelkich wyrzutach skórnych stosuje się KREM „LAIN-AGE” kosmetyk usuwający wady naskórka tak u dorosłych jak i u dzieci.

Rzemiosło na terenie woj. lubelskiego

Izba Rzemieślnicza w Lublinie, na podstawie danych z 186 organizacji rzemieślniczych z terenu województwa lubelskiego, wykazuje stan członków cechów w liczbie 6.273 osób. Z tych posiadało dyplom mistrza — 2.138 osób (chrześcijan 1575 — Żydów 563), świadectwa czeladnicze — 219 osób (190 chrześcijan, 29 Żydów), kartę rzemieślniczą 3.916 osób (1640 chrześcijan, 2.276 Żydów; kształciło się u członków cechu 279 chrześcijan i 88 Żydów).

Tranzyt towarów przez Polskę

Państwa sąsiadujące z nami, wykorzystywały Polskę we wzajemnej między nimi wymianie towarów w I kwartale b. r. następująco: z Niemiec przewieziono przez Polskę ogółem 792 tys. ton, z czego do Prus Wschodnich — 577 tys. ton, do Rumunii 8 tys. ton i do Rosji Sowieckiej — 2 tys. ton. Poza tym odeszło 5 tys. ton do portu w Gdańsku. Z Prus Wschodnich ogółem 230 tys. ton, z czego 229 do Niemiec oraz 1 do portu w Gdańsku. Z Czechosłowacji ogółem 78 tys. ton, z czego 34 do Rosji Sowieckiej i 2 do Rumunii oraz 36 do portu w Gdańsku i 5 do portu w Gdyni. Z Rumunii ogółem 121 tys. ton, z czego 44 do Niemiec i 17 do Czechosłowacji oraz 57 do portu w Gdańsku i 3 do portu w Gdyni. Z Rosji Sowieckiej ogółem 5 tys. ton, z czego 4 do Niemiec i 1 do Czechosłowacji.

cze 1935, druga za 1934): ogółem 9,79 (9,41 — 8,85), wołowe 2,59 (2,30 — 2,32), cielęce 1,11 (1,03 — 1,02), wieprzowe 6,05 (6,05 — 5,46), baranie 0,04 (0,03 — 0,04), końskie 0,00 (0,0 — 0,01).

Giełdy pieniężne

Notowania z dn. 29 października 1936 r.

DEWIZY
Holandia 287,30 (sprzedaż 288,00, kupno 286,60); Berlin (sprzedaż 212,78, kupno 211,94); Bruksela 89,50 (sprzedaż 89,68, kupno 89,32); Gdańsk (sprzedaż 100,20, kupno 99,80); Kopenhaga (sprzedaż 116,24, kupno 115,66); Helsingfors (sprzedaż 11,49, kupno 11,43); Londyn 25,98 (sprzedaż 26,05, kupno 25,91); Nowy Jork (sprzedaż 5,32 i jedna czwarta, kupno 5,29 i trzy czwarte); Nowy Jork (kabel) 5,31 i jedna czwarta (sprzedaż 5,32 i pół, kupno 5,30); Oslo 130,50 (sprzedaż 130,83, kupno 130,17); Paryż 24,77, kupno 24,65; Praga 17,78 (sprzedaż 18,83, kupno 18,73); Stockholm 133,90 (sprzedaż 134,23, kupno 133,57); Zurich 122,15 (sprzedaż 122,45, kupno 121,85); Wiedeń (sprzedaż 99,20, kupno 98,80); Montreal (sprzedaż 5,31, kupno 5,28 i pół); Mediolan (sprzedaż 28,10, kupno 27,90). Marka niem. srebrna (sprzedaż 122,00, kupno 115,00).

PAPIERY PROCENTOWE
7 proc. pożycz. stabil. 485,00 (500 dol.) 487,00, kupon bież. od dol. 1.000 19,46 zł. 3 proc. pożycz. prem. inwest. I-iej em. 68,00; II-iej em. 69,00; 3 proc. pożycz. prem. inwest. seriowa II-iej em. 88,00; 4 proc. państw. pożycz. prem. dolar. 46,75 — 47,00; 5 proc. pożycz. konwers. 53,50; 6 proc. pożycz. dolar. 76,75 (w proc.); 8 proc. L. Z. Komun. Banku gosp. kraj. 94,00 (w proc.); 8 proc. oblig. Komun. Banku gosp. kraj. 94,00 (w proc.); 7 proc. L. Z. Komun. Banku gosp. kraj. 83,25; 7 proc. oblig. Komun. Banku gosp. kraj. 83,25; 8 proc. L. Z. Banku roln. 94,00; 7 proc. L. Z. Banku rolnego 83,25; 5 i pół proc. L. Z. Komun. Banku gosp. kraj. 81,00; 5 i pół proc. oblig. Komun. Banku gosp. kraj. 81,00; 4 i pół proc. L. Z. ziemskie seria V-ta 49,75 — 49,50 — 49,75; 4 i pół proc. L. Z. Pozn. ziemstwa kred. seria K 45,75 — 46,00; 4 i pół proc. L. Z. Pozn. ziemstwa kred. seria L 44,63 — 44,25; 4 proc. L. Z. Pozn. ziemstwa kred. 41,00; 5 proc. L. Z. m. Warszawy 58,00; 5 proc. L. Z. m. Warszawy (1933 r.) 56,00 — 56,50 — 56,25; 5 proc. L. Z. m. Lublina 42,25; 5 proc. L. Z. m. Piotrkowa (1933 r.) 46,00 — 46,25; 5 proc. L. Z. m. Częstochowy (1933 r.) 47,50; 6 proc. oblig. m. Warszawy 8 i 9 em. 57,00.

AKCJE
Bank Polski 11,50; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 32,00; Lipop 15,30; Ostrowiec 31,50; Starachowice 37,00 — 36,75.
Tendencja dla dewiz i pożyczek państwowych niejednorodna, dla listów zastawnych mocniejsza, dla akcji nieco słabsza. W obrocie prywatnych 4 proc. pożycz. kon. solidacyjna (grubsze) 51,75; (drobne) 50,63 — 50,75; 3 proc. renta ziemiska (500 zł.) 59,00. Pożyczki dolarowe w obrocie prywatnych: 8 proc. pożycz. z r. 1925 (Dillonowska) 78,50 — 79,25 — 78,50; 7 proc. pożycz. słańska 67,25 — 67,50 — 67,38; 7 proc. pożycz. m. Warszawy (magistrat) 67,25.

Giełda zbożowa

Notowania z dn. 29 października 1936 r.
Ceny rozumieją się za 100 kg. parytet wagon Warszawa, w handlu hurtowym, ładunkach wagonowych za gotówkę. Kursy ustalane na podstawie cen giełdowych.

Pszenica jednolita 748 gl. 26,25 — 26,75; Pszenica zbierana 737 gl. 26,25 — 26,75; Żyto eksp. bez obr. 706-712 gl. 18,25 — 18,50; Żyto I stan. 693 gl. 18,25 — 18,50; Żyto II standard 681 gl. 18,00 — 18,25; Owies eksportowy 478-488 gl. 17,50 — 17,75; Owies I standard 460 gl. 16,75 — 17,25; Owies II standard 435 gl. 16,50 — 16,75; Jęczmień browarny 678-688 gl. 26,50 — 27,50; Jęczmień 673-678 gl. 22,50 — 23,00; Jęczmień 649 gl. 21,75 — 22,25; Jęczmień 620-5 gl. 20,50 — 20,75; Groch polny 21,00 — 23,00; Groch Victoria 27,00 — 30,00; Wyka 19,50 — 20,50; Peluska 21,00 — 22,00; Łubin niebieski 8,75 — 9,25; Łubin żółty 13,00 — 13,50; Rzepak zimowy i letni 45,50 — 46,50; Rzepak zim. 42,00 — 43,00; Siemię lniane basis 90 proc. 38,50 — 39,50; Koniczyna czerw. sur. bez gr. kianki 95,00 110,00; Koniczyna czerw. bez kan. o czyst. 97 proc. 125,00 — 135,00; Koniczyna biała surowa 100,00 — 120,00; Koniczyna biała bez kan. o czyst. 97 proc. 135,00 — 150,00; Mak niebieski 70,00 — 72,00; Ziemiaki jadalne 3,50 — 4,00; Mąka pszenna gat. I - wyciągowa 0 — 20 proc. 42,00 — 43,00; Mąka pszenna gat. I-A 0-45 proc. 41,00 — 42,00; Mąka psz. gat. I-B 0-55 proc. 39,00 — 40,00; Mąka psz. gat. I-C 0-60 proc. 38,00 — 39,00; Mąka psz. gat. I-D 0-65 proc. 37,00 — 38,00; Mąka psz. gat. II-A 20-55 proc. 36,00 — 37,00; Mąka psz. gat. II-B 20-65 proc. 34,00 — 36,00; Mąka psz. gat. II-C 45-55 proc. — — — — — Mąka psz. gat. II-D 45-65 proc. 31,00 — 32,00; Mąka psz. gat. II-E 55-60 proc. — — — — — Mąka psz. gat. II-F 55-65 30,00 — 31,00; Mąka psz. gat. II-G 60-65 proc. 29,00 — 30,00; Mąka psz. gat. III-A 65-70 proc. — — — — — Mąka psz. gat. III-B 70-75 proc. — — — — — Mąka psz. pastwana 19,50 — 20,50; Mąka psz. razowa 0-95 proc. — — — — — Mąka żytnia „wyciągowa” 0-30 proc. 28,00 — 29,00; Mąka żyt. gat. I 0-50 pr. 28,00 — 29,00; Mąka żyt. gat. I 0-65 pr. 27,00 — 28,00; Mąka żyt. gat. II 50-65 proc. 22,50 23,50; Mąka żyt. razowa 0-95 proc. 22,25 23,25; Mąka żyt. ostatnia ponad 6 5proc. 16,25 16,75; Otreby psz. grube przem. stand. 13,25 — 13,75; Otreby psz. średn. przem. stand. 12,25 — 12,75; Otreby psz. miłkie przem. stand. 12,25 — 12,75; Otreby żyt. 12,25 — 12,75; Makuchy rzepakowe 16,25 — 16,75.
Ogólny obrót 1382 tonn, w tem żyta 1020 tonn. Usposobienie spokojne.

Jarmark nasienny

W dniach 26, 27 i 28 listopada roku bieżącego odbędzie się w Warszawie przy ul. Kopernika Nr. 30, I-sze piętro, doroczny XIV-ty ogólnokrajowy jarmark nasienny, który obejmuje działy: nasion zbożowych, pastewno - okopowych, prze myślowych, warzywnych, kwiatowych, drzew leśnych, ziemiaków i dział wyrobów lnianych dla celów rolniczych.

W jarmarku biorą udział producenci z całej Polski, właściciele firm nasiennych, oraz nabywcy zagranicą.
Ceny orientacyjne dla uczestników jarmarku przygotowuje specjalna komisja i zebrania ogólnie członków Polskiego Związku Wytwórców nasion ogrodowych. Po ukończeniu jarmarku zebranie ogólne ustala ceny jarmarczne, które są wskaźnikiem dla handlu nasiennego.
Zgłoszenia przyjmuje i bliższych informacji udziela komitet jarmarku: Warszawa, Kopernika 30, 4-te piętro, tel. 259-90

Obchód święta Chrystusa Króla na prowincji

W OSZMIANIE.

W niedzielę 25 października w Oszmianie odbyła się uroczystość ku czci Chrystusa Króla.

O godz. 11-ej odbyło się uroczyste nabożeństwo. Cały kościół był przepełniony wiernymi. Kazanie okolicznościowe wygłosił ks. wikary Stanisław Wysiadłowski na temat „wychowanie w zasadach Chrystusowych”.

Po nabożeństwie zgodnie z zapowiedzią kaznodziei, rozpoczęła się akademie pod gołym niebem.

Akademii zagrał ks. proboszcz Walerian Holak przedstawiając moralny stan obecnego społeczeństwa i szerzące się bezbożność oraz wskazał na konieczność odrodzenia wszystkiego w nieśmiertelnych zasadach Chrystusa.

Kończąc w gorących słowach życzył uczestnikom jak największych korzyści z akademii. Po zagajeniu chóru pod kierownictwem Bronisława Borkowskiego odśpiewał kilka pięknych pieśni. Następnie po de-

klamacji, ks. prefekt Wiktor Judycy wygłosił referat pt. „Zadanie wychowawcze rodziny i szkoły”.

Po referacie ks. proboszcz Walerian Holak zgłosił rezolucję, którą zgromadzeni przyjęli jednomyślnie.

W ŚWIĘCIANACH.

Uroczysty obchód Święta Chrystusa Króla w Święcianach w tym roku wypadł nadzwyczaj okazale, przy czym ilość osób, biorących w uroczystości udział był nadspodziewanie b. wielki.

W świątyni przepełnionej jak na największym feście, odprawiono zostało nabożeństwo uroczyste z wystawieniem Przenajśw. Sakram.

W. Ks. Dziekan Gajlusz wygłosił podniosłe kazanie pełne ognia wzniecając w sercach słuchaczy iskry Bożą, omawiając hasła wyjątkowe tegorocznego obchodu „Duch Chrystusowy w wychowaniu domowym i szkole — podstawą odbudowy narodów” i winien być jak pod strzechą wsi i miast a w szczególności w szkołach powszechnych i średnich, gdzie wychowanie winno być na podstawach katolickich.

O godzinie trzeciej w dużej sali siedziby organizacji Akcji Katol. ślicznie udekorowanej i ołtarza z obrazem Serca Jezusowego odbyła się akademie ku czci Chrystusa Króla zorganizowana przez organizację Kat. jak to: Sodaliję, St. Wincentynek i Stow. Mł. Katol. i Krucjaty Eucharystycznej.

W BALINGRÓDKU.

Dnia 25.X Święto Chrystusa Króla obchodzono bardzo uroczysto i urządzono akademie w nowym Domu Parafialnym.

Balingród, nowopowstała biedna parafia w ciągu kilku zaledwie miesięcy wystawiła dom parafialny. Powstanie domu zawdzięczać należy nielicznym ofiarodawcom z p. Niewodniczańska-Falewicz na czele i licznie przybyłym na wypoczynek gościom, którym udało się przeprowadzić dochodowe imprezy jak loteria fantowa itp.

Czynnikami ożywiającymi akcję społeczną, który na swoje siły wziął ogromną pracę organizacyjną od chwili nominacji na placówkę w Balingródku, jest ks. Józef Król.

Na akademie ku czci Chrystusa Króla złożył się referat ks. J. Króla na temat „W szkole Chrystusa”.

Po śpiewie chóru: „My chcemy Boga” była deklamacja, a po niej przesła A. K. p. Niewodniczańska-Falewicz w kilku słowach wypowiedziała się o Ks. Piotrze Skardzie niezrównanym pracowniku kierującym swe siły do realizacji Królestwa Chrystusowego.

Chór odśpiewał: „Króluj nam Chryste!” a po deklamacji „Dwa sztandary” i odśpiewaniu przez K. S. M. z. im. „Hej do apelu” akademie zakończono.

Nieludzki mąż

Na przechodzącą lasem położonym w gminie pliskiej Annę Wojcikową ze wsi Nowiki gm. pliskiej napadł pewien osobnik, który zadał kobiecie kilka ran ciętych w brzuch.

W wyniku pościgu napastnika ujęto. Okazał się nim mąż ranionej Wójcik, który usiłował zamordować kobietę.

Wójcikową w stanie ciężkim odwieziono do szpitala w Głębokiem. Wójcika osadzono w więzieniu.

Polskie Radio Wilno

Sobota, dnia 31 października 1936 r.
6.30: Pieśń. Gimnastyka. Muzyka Dziennik poranny. Informacje i Gielda rolnicza. Płyty. Audycja dla szkół. 11.57: Czas i hejnał. 12.03: Płyty. 12.40: Mała skryniczka. 12.50: Dziennik popołudniowy. 13.00: Koncert żywych. 14.30: Słuchowisko dla dzieci. 15.00: Wiadomości gospodarcze. 15.50: Koncert reklamowy. 15.25: Życie kulturalne miasta i prowincji. 15.30: Codzienny odcinek powieściowy. 15.40: Wesołe piosenki. 16.05: Pogadanka radiotechniczna. 16.50: Fragmenty mniej znanych oper. 17.00: Koncert solistów. 17.50: Przegląd wydawnictw. 18.00: Audycja z okazji „Dnia Oszczędności”. 18.15: Wiad. sportowe. 18.20: Koncert z płyt. 18.50: Pogadanka aktualna. 19.00: Wesele — Stanisława Wyspiańskiego (Akt I). 20.00: Audycja dla Polaków zagranicą. 20.30: Nowości literackie. 20.45: Dziennik wieczorny. 20.55: Pogadanka aktualna. 21.00: Koncert rozrywkowy z Wilna. 22.00: S. Rachmaniłow — Wariacje fort. wyk. Maryla Jonasówna. 22.30: Koncert orkiestry. 22.30: Ostatnie wiadomości dziennika radiowego.

Dochodzenie w sprawie uciezki komornika Bohdankiewicza

Dochodzenie w sprawie uciezki komornika sądowego Aleksandra Bohdankiewicza z Wilejki, prowadzi specjalna komisja śledczo-sądowa.

Komornik Bohdankiewicz w Wilejce cieszył się dobrą opinią i wiadomością o popełnionych przez niego nadużyciach była zarówno dla władz,

jak i społeczeństwa wielką niespodzianką.

Narazie nie ustalono, jaką sumę sprzeniewierzył Bohdankiewicz. Ustali to w tych dniach komisja rewizyjna, która bada księgi i akta defraudanta.

Zmiana na stanowisku Komisarza Ubezpieczalni Społecznej

W dniu 29 bm. Dyrektor Departamentu Ubezpieczeń Społecznych Ministerstwa Opieki Społecznej p. Dr. Tadeusz Dyboski w obecności Przewodniczących Tymczasowej Komisji Rewizyjnej i Tymczasowej Komisji Rozjemczej, oraz Dyrektora Ubezpieczalni, dokonał aktu urzędowego zmiany na stanowisku Ko-

misarza Ubezpieczalni Społecznej w Wilnie.

Na stanowisko Komisarza Wileńskiej Ubezpieczalni, które dotychczas zajmował Pan Bolesław Krogulski, Naczelnik Wydziału Ministerstwa Opieki Społecznej, powołany został Doktor Med. Tadeusz Pawlas Prof. Uniwersytetu Stefana Bato-

Polski Bank Właścicieli Nieruchomości m. Wilna i woj. Wileńsk.

WILNO, MICKIEWICZA 22 m. 29 tel. 21-62

Przyjmuje drobne oszczędności i większe wkłady, wypłacając najwyższe oprocentowanie.

Udziela krótko i długo-termiowe pożyczki na dogodnych warunkach

Rozwój Banku w cyfrach porównawczych

ROK	ILOŚĆ CZŁ.	UDZIAŁY	FUNDUSZ ZASOB.	POŻYCZKI WYDANE	WKŁADY
1930	160	2.670,00	—	865,00	—
1931	188	7.685,00	251,00	15.500,00	3.203,00
1932	218	11.130,00	1.487,00	19.704,00	3.757,00
1933	204	12.870,00	3.470,00	25.300,00	3.913,00
1934	217	15.365,00	6.254,00	31.141,00	7.029,00
1935	264	20.472,00	7.503,93	50.940,00	21.212,67
1936 do 31.XI w.	289	25.300,00	7.550,00	69.300,00	24.500,00

Lokuj i oszczędzaj jedynie w Polskim Banku Właścicieli Nieruchomości

Lokaty są zabezpieczone majątkiem nieruchomości wartości ponad pół miliona złotych.

PRZY BANKU ISTNIEJE KASA POGRZEBOWA.

Bank załatwia interesantów w godz. między 11 a 13 prócz świąt i sobót.

Z Izby Przem.-Handlowej

28-me Plenarne Zebranie Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie, odbyte w dniu 29 bm. powzięto przez akklamację uchwałę, zrywającą wszystkie przedsiębiorstwa okręgu Izby do gremialnego poparcia akcji pomocy zimowej bezrobotnym przez wpłacenie na rzecz lokalnych Komitetów dotacji według norm ustalonych w tej dziedzinie przez Związek Izby Przemysłowo-Handlowej w porozumieniu z Naczelnym Komitetem Pomocy Zimowej Bezrobotnym, jakoteż o deklarowanie na ten cel ofiar w naturze.

Ze swej strony Plenarne Zebranie Izby przeznaczyło na ten cel z własnych funduszy Izby kwotę 5.000 oraz upoważniło Zarząd Izby do podziału tej sumy na Komitety Wojewódzkie według proporcji nasilenia bezrobocia.

Poza tym Plenarne Zebranie powzięło uchwałę o złożeniu ofiary na Fundusz Obrony Narodowej w postaci znajdujących się w posiadaniu Izby obligacji 4 proc. Pożyczki Konsolidacyjnej w sumie nominalnej zł. 5.000.

Nowy „wypusk” 10-cio złotych Car Mikołaj w maciejówce

Na zabawie tanecznej w zaścianku Karolinowo gm. mejszańskiego pow. wileńsko-trockiego Edward Subotowicz upodobał sobie harmonię ręczną własności Bartoszewicza. Upodobał — i postanowił ją zdobyć. Dopóty chodził za właścicielem i molestował, aż ten zgodził się rozstać z harmonią za cenę 15 zł., z czego 11 zł. miało być zapłacone natychmiast. Subotowicz wyjął z kieszeni 10-ciozłotówkę i trochę drobnych i dał Bartoszewiczowi. Moneta wydała się podejrzana, oglądano ją, próbowano na dźwięk

— ale po zapewnieniu Bartoszewicza, że to jest nowy „wypusk”, dlatego moneta dziwnie wygląda: uspokojono się. Dopiero nazajutrz Subotowicz zameldował policji, że moneta jest fałszywa: przerobiona jest z rosyjskiego rubla; rosyjskie napisy są pościerane zaś carowi Mikołajowi dorobiono maciejówkę, by stworzyć pozory, że to jest portret Marszałka Piłsudskiego, jak zresztą sam Subotowicz wyjaśnił. Sąd skazał pomysłodawcę amatora instrumentów muzycznych na 8 mies. więzienia. (In)

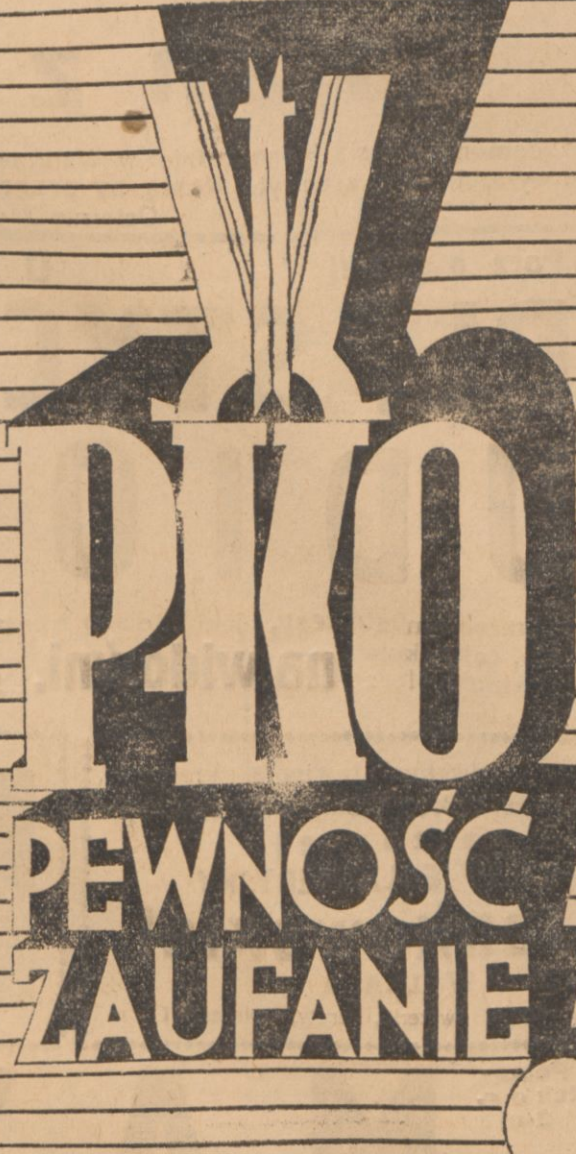
Zaoszczędza Pani...

kupując w firmie **J. KŁODECKI** Zamkowa 17 tel. 9-28

Sweterek — model wiedeński, dzemperek, szalik „Vellour”, i alpagowy, rękawiczki „Boucle”, iponczoski welin, z jedwabiem, szlafroczek ciepły, bieliznę pościelową i t. d.

Kotły z własnej pracowni.

Ost. nowości! Wielki wybór! Ceny niskie!



Kronika wileńska

JAKA DZIŚ BĘDZIE POGODA?

Przeważnie pochmurno i deszcze. Lekkie ochłodzenie. Umiarkowane wiatry z kierunków północnych.

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

— Nowa Rada „Caritas”. Na onegdajszym posiedzeniu Rady Naczelnej Archidiecezjalnego Zw. Towarzystw Dobroczynności „Caritas”, ukonstytuowało się prezydium Rady. Poza prezesem, którym, jak wiadomo, jest ks. kan. Kretowicz, pozostałe stanowiska zostały obsadzone następująco: I-szy wiceprezes — ks. dyr. Romuald Świrkowski, II-gi wiceprezes — dr. Ludwik Łukowski, skarbnik — mjr. Chatowski, sekretarz — prezes Czesław Onosko. (m)

Z MIASTA.

— „Wilnianie poznajcie Wilno”. W najbliższą niedzielę, pod kierownictwem dr. Jerzego Ordę, uczestnicy niedzielnych wycieczek zwiedzą cmentarz na Rossie. Warto w przeddzień „Zaduszek” odświeżyć w pamięci wiadomości i wspomnienia o zasłużonych dla Wilna i kraju.

Wilnianie, miłujący tradycję, chętnie odwiedzą groby uczonych, literatów i działaczy społecznych, poznając przy sposobności historię ich życia i zasług.

Zbiórka w ogródku przed Bazyliką. Wymarsz w kierunku Rossy punktualnie o godz. 12-ej.

— Przyjazd wystaw pomorskiej. Dnia 3 listopada r.b. do Wilna przybywa wystawa pomorska, złożona z 17 wagonów, ilustrująca cały dorobek gospodarzy, rolnicy, oświaty i historyczny ziemi pomorskiej. Wystawa znajdzie się będzie na dworcu osobowym i dostępna do zwiedzania w ciągu całego dnia. (h)

SPRAWY SZKOLNE.

— Konferencja inspektorów szkolnych. W dniu 29 bm. rozpoczęła się w Kuratorium konferencja 42 inspektorów i podinspektorów ze wszystkich 18 obwodów Kuratorium Okr. Szkolnego Wileńskiego i 18 instruktorów oświaty pozaszkolnej. Na zjazd przybyli też przedstawiciele ministerium WROIP dyrektor departamentu Nowak i wizytator Regorowicz.

SPRAWY AKADEMICKIE.

— Sobótka Akademicka. W dniu 31 b. m. (sobota) Bratnia Pomoc Pol. Młodz. Akadem. U.S.B. urządza tradycyjną „Sobótkę” w salonych Ogniska akademickiego (ul. Wielka 24). Początek o godz. 21 min. 30.

— Orkiestra akademicka. Bratnia Pomoc Pol. Młodz. Akadem. U.S.B. organizuje reprezentacyjną orkiestrę symfoniczną U.S.B. Wo-

bec powyższego, uprzejmie prosimy zainteresowanych o przybycie na pierwsze zebranie organizacyjne, które odbędzie się w poniedziałek, dnia 2. XI. 36 r., o godzinie 12-ej, w lokalu Ogniska Akademickiego (ul. Wielka 24).

HANDEL I PRZEMYSŁ.

— Bank Towarzystw Spółdzielczych S. A. — Oddział w Wilnie. Oprócz normalnych operacji bankowych, Bank prowadzi specjalny dział drobnych wkładów oszczędnościowych, poczynając od wkładu w kwocie zł. 10. Bank wydaje do domu specjalne kasetki, do których klient wrzuca swe oszczędności, poczem kasetka jest otwierana i zawartość jej zapisywana na rachunek klienta. Od tego rodzaju wkładów oszczędnościowych, które cieszą się w Banku dużym powodzeniem, Bank płaci 5 proc.

Na miwie krzewienia oszczędności na naszym terenie, w ciągu 17 lat swej działalności, chlubnie zapisał się BANK TOWARZYSTW SPÓŁDZIELCZYCH S.A. — Oddział W WILNIE, mieszczący się we własnym gmachu przy ul. MICKIEWICZA 29.

ROZNE.

— Uwaga! P. T. Odwiedzający groby! Przy kościele po-Bernardyńskim i na cmentarzu po-Bernardyńskim w dniach 1 i 2 listopada r. b. Zarząd „Ochronki Diennej” przy ul. Dar 6 uruchomi kiosk ze sprzedażą po najniższych cenach świec, lampek i chorągiewek do dekoracji grobów.

P. T. odwiedzających groby prosimy o łaskawe poparcie naszej rozprzedaży, gdyż otrzymany zysk w całości przeznaczają się na rzecz Ochronki.

KRONIKA POLICYJNA.

— Nieuczciwy inkasent. Na skutek liczących skarg, zatrzymano J. Grochmana (Literacki 17), pod zarzutem zainkasowania gotówki i przywłaszczenia sobie. Ostatnią ofiarą nieuczciwego inkasenta padł M. Bulkin (Stefańska 20), któremu Grochman przywłaszczył 20 zł. (h)

— Młodociana szajka okrada kupców. Znani na gruncie wileńskim młodociani złodzieje: Hryniewicz, Kłos i Brodowski z ul. Legionowej, znowu dali się we znaki kupcom. Wczoraj złodzieje ci okradli wystawę firmy handlowej 8 oraz kupca Cukierniana z N. Wilejki, któremu skradli 11 par lejc. (h)

— Nieuczciwy radiotechnik. Osostowicz Stefan z ul. Wileńskiej powiadomił policję, iż B. Minkiewicz, radiotechnik, zabrał mu aparat radiowy, wartości 460 zł., do naprawy i dotychczas go nie zwrócił. Jak się okazało, Minkiewicz, będąc w tarapatkach finansowych, sprzedał aparat za 180 zł. Minkiewicza pociągnięto do odpowiedzialności. (h)

Najwspanialszy film wszystkich czasów!

GARY COOPER

„Pan z milionami“

„Pan z milionami“ demonstruje się jednocześnie w Warszawie, gdzie został entuzjastycznie przyjęty przez publiczność, która głośnie oklaskami i okrzykami brawo wyrażała swój zachwyt. **Następny program: „HELIOS“**
Ostatnie 2 dni wyświetla się przepiękny film **„ZAŁOGA“** z Annabelą i Jean Muratme w roli głównej

CASINO
PIERWSZY
FILM

Pocz. o g. 2-ej

DZIS

**OKULARY KAŻDY
dostanie² gratis
kupując bilet w kinie**

„AUDIO SKOPIKS“

Caly świat jest pod wrażeniem **sukcesu**, jaki zdolano osiągnąć dzięki wprowadzeniu obok koloru i dźwięku... trzeci wymiar. Obraz, który sledzi się z zapartym oddechem, cała akcja **na widowni**. Nadprogram: **Mecz boksercki** Max Schmelling contra Joe Louis (12 rundo) i in. dodatki.

Nie zapominajcie

**Dra Oelkera
przyprawa
korzenna
miodownika**

przy **pieczeniu**

Wytworną bieliznę jedwabną i ciepłą, krawaty, pończochy, bluzki, sweterki, torebki, rękawiczki i t.p. **poleca najtaniej**
POLSKI SKLEP GALANTERYJNY
Zofji Jankowskiej
WILNO, WIELKA 15.
Uwaga: Szkolne fartuszki, sweterki, berety, kołnierze i t. p.

Firma O. MATKIEWICZ
Wilno, Zamkowa 12 vis a vis Skopówki (poprzednio w lokalu i pod szyldem K. Gorzuchowskiego, Zamkowa 9) poleca ZEGARKI I ZEGARY w wielkim wyborze i wyroby jubilerskie według najnowszych modeli. **Tamże pracownia solidnej naprawy zegarków.**

**SKLEP MEBLI
ZJEDNOCZENI
STOLARZE**
SPÓŁDZIELNIA CHRZEŚCIJAN,
WILNO, Trocka 6, tel. 22-72,
poleca meble miękkie i twarde z własnych warsztatów. Ceny niskie. Za gotówkę i na raty.

ZASTĘPCA: „REPREZENTANT“, WILNO, WIELKA 30.
Niezrównana książka z przepisami D-ra A. Oelkera p. t.: „Dobra gospodyni piecze sama“ jest do nabycia we wszystkich sklepach kolonialnych, księgarniach i u naszego zastępcy. Cena — obniżona: 30 groszy.

OLEJARNIA
Przetób nasion oleistych
Sp. z o. o.
WILNO, ul. Rossa 6, tel. 9-51
dostarcza najwyższej jakości MAKUCHY, OLEJ LNIANY, POKOST po cenach fabrycznych.

PAN
To o czym mówi cały świat.

Początek o g. 2-ej

MAYERLING

Polskie Kino **ŚWIATOWID**
Mickiewicza 9

Film czarujących melodii, piosenek, dworskich intryg, dowcipu i humoru!

„Walc Królewski“
W rol. **PAWEŁ HÖRBIGER** i **WILLI FORST**.
Wspaniała wystawa! Wiedeńskie walce! Mistrzowska reżyseria! Nad program aktualia

HELIOS

DZIS I JUTRO DWA SEANSE! o g. 12-ej pp. po cenach **zniżonych** i o g. 11.15 wiecz. **WIELKI FILM**

„Wróg we krwi“

Zegarek jeśli dobry —
to kupiony w firmie
W. JUREWICZ
(Mistrz Firmy P. BURE)
Wilno, Mickiewicza 4
Wyroby ze złota i srebra. Zegary, budziki i zegarki kieszonkowe od zł. 4—
Wszelka naprawa

W. DOWGIAŁKO
Sw. Jędrzej 6, tel. 22-35

Nadeszły nowe gustowne **sweterki, suknie, szlafroczyki, bielizna**
W. Nowicki WILNO 30 WIELKA
Największy wybór **strykotaczy i galanterji**
CENY FABRYCZNE NISKIE

Nowootworzona Chrześcijańska Firma
„KRESOOPAK“ Sp. Z O. O.
Wilno, ul. Wielka 16, tel. 24-10.
Oferuje **WĘGIEL** słabki najlepszej jakości oraz **OPALOWE** po cenach konkurencyjnych.
Dostawa w wozach zaplombowanych.

CHRZEŚCIJAŃSKA WYTWÓRNIA SZCZOTEK I PĘDZLI
p. f. „SYMONOWICZ“
Wilno, ul. Św. Jędrzej 5
poleca różne szczotki, pędzle, komplety wojskowe, wycieraczk. Ceny niskie, towar gwarantowany. Instytucjom i urzędom rabat.

MIESZKANIA I POKOJE

DO WYNAJĘCIA w domu Nr. 6 przy ul. Gimnazjalnej (obok Sądu Okręg. i Gimn. Orzeszkowej) 4 i 5 pokojowe mieszkania ze wszelkimi wygodami. 117-6

PRZEROBIONE z dużego eleganckie mieszkanie, dwa duże pokoje, kuchnia, wszelkie wygody, do wynajęcia. W. Pohulanka 43-1.

POKOJ do wynajęcia z wszelkimi wygodami, z niekrepującym wejściem. ul. Mostowa 7-3; oglądać w godz. 15-16. 43-4

Mieszkanie 5 pokojowe z kuchnią do wynajęcia; elektr. zlew, suche, ciepłe, odremontowane. ul. Jasna 22 (Zwierzyńca). 124-2

PRACA POSZUKIW.

KUCHARZ, iachowiec, poszukuje pracy; może być na wyjazd. — Zaułek Bystrzycki 6 (Antokol). Terlikowski. 38-3

EMERYT poszukuje pracy za skromne wynagrodzenie, administratora domu, inkasenta lub kasjera. Może złożyć kaucję. Laska we oferty do admin. dla „Emeryta“.

MŁODY prawnik energiczny znający doskonale ustawodawstwo polskie oraz buchalterię, umiejac prowadzić samodzielnie wszelkie sprawy wobec władz admin. i sądowych poszukuje administracji domu. Posiada poważne referencje. — Zgłoszenia do Admin. „Dzien. Wil.“ pod „Prawnik“ tamże adres. 106-3

Krowy i cielki 20-30 sztuk, kupię. Wilno, Hotel Europa, Römerowa.
DO SPRZEDANIA tano, z powodu likwidacji mieszkania: fortepian, kredens, szafy, krzesła, kanapy itd. oraz inne sprzęty domowe. Ul. Holenderska 2, od godz. 11 do 12 w południe i od 4-5 po poł. Dozorca wskaze. 127-2

NAUKA

DEUTSCHEN Sprach-Unterricht erteilt billig Seminarlehrer. Ul. Mickiewicza Nr. 4, m. 4.

Student U.S.B., fachowy korepetytor, udziela lekcji z matematyki, fizyki i chemii. Ceny przystępne. Zaczyna 7-5. 1492-3

CZYTAJcie! ROZPOWSZECZNIJCIE PRASĘ NARODOWĄ

POMÓŻMY BLIŻNIM

ZWRACAMY SIĘ do Szan. Czytelników z prośbą o ofiarowanie studentowi placzka, za który mógłby nawet spłacać ratami. Lask. zgł. do admin. tamże adres.

ZWRACAMY SIĘ z gorącą prośbą do liłościiwych serc naszych szanownych Czytelników o plaszczy i spodnie dla 14 letniego ucznia 7 oddziału szkoły powszechnej i palto dla 13-letniej uczennicy; z braku ubrania nie mają możliwości uczeszczenia do szkoły i są w rozpacz. Prosimy złożyć laskawie w naszej Administracji, gdzie też możemy udzielić adresu.

ODWOLUJE SIĘ do miłosierdzia bliżnich z prośbą, o pomoc, najskromniejszą choćby, na kupno masyzny, którą mając, mogłabym zarobić na chleb dla 7-o dzieci. Lask. ofiary do adm. „Dziena. Wileńsk.“ lub Legionowa 154.

głaszajcie się w „Dzienniku Wileńskim“

PRACOWNIA KUŚNIERSKA I FARBARNIA FUTER
Firma Chrześcijańska
Łopuszański
UL. ZAMKOWA 4.

Wykonuje futra karakulowe, fokowe, dachy, przefasonowuje, odwieża, przywraca skórze miękkość i trwałość, włosom nadaje połysk. Wszelkie reperacje uskutecznia z fachową dokładnością. Przyjmuje futra na przechowanie. Długoletnia praktyka w Paryżu, Londynie, Moskwie i Ameryce.

UNIWERSYTECKA 9
jest to nowy adres znanego zegarmistrza
M. WYSZOMIRSKIEGO
byłego mistrza
A. Rydlewski
w Wilnie

V-ta KONFERENCJA T-WA PAŃ MIŁOSIERDZIA
podaje do wiadomości, że w dniu Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny będzie sprzedawała świeczki, nagrobkowe, w kiosku na Rossie, na korzyść swoich biednych.

ZNOWU STRASZNY ORKAN NAD MORZEM POŁNOCNYM.



Jak donosiliśmy, nawiedził wybrzeże morza Północnego orkan, który wyrządził wiele strat. Zdjęcie nasze przedstawia niemiecki statek „Elbe II“, której załoga, złożona z 15 osób, znalazła śmierć w nurlach.

Teatr i muzyka.

Teatr Miejski na Pohulance. Dzisiaj W. Wernera „Ludzie na krze“ w premierowej obsadzie zespołu.

„Stare wino“ i „Matura“ — po cenach propagandowych. Dwa najbardziej sukcesowe utwory ubiegłego i obecnego sezonu „Stare wino“ i „Matura“ dane będą po cenach propagandowych: „Stare wino“ ukaże się w dniu jutrzejszym, w niedzielę, na popołudniowym przedstawieniu o godz. 4.15 z pp: Detkowską-Jasińską i Szczawińskim w rolach głównych. „Matura“ w najbliższy poniedziałek wieczorem, w niezmienniej obsadzie zespołu, z dyr. Szpakiewiczem na czele.

Nova premiera Teatru „Intryga i miłość“. W przygotowaniu zespołu teatru, w reżyserii i nowej inscenizacji Wł. Czernegery, znajduje się nowa premiera teatru arcydzieła Schillera „Intryga i miłość“, w przekładzie i opracowaniu literackim Juliana Tuwima. Nova premiera teatru otrzyma również zupełnie nową oprawę dekoracyjno-kostiumową, projektu W. Makolnika. Obsadę nowej premiery tworzą czołowe siły zespołu teatru.

Występy Elny Gisteld. Tydzień Propagandy Teatru. Dzisiaj Elna Gisteld w op. Gilberta „Księżniczka O-la-la“, odznaczając się zarówno dowcipną treścią, jak piękną muzyką. Operetkę przygotował M. Kochanowski, zaś sceniczenie K. Wyrwicz-Wichrowski. Ceny miejsc specjalnie zniżone: od 20 gr. do 3 zł.

Jutrzejsza popołudniówka w „Lutni“. Jutro o godz. 4 pp. powtórzenie op. Gilberta „Księżniczka O-la-la“. Ceny specjalnie zniżone.
11 listopada w teatrze „Lutnia“. Od dłuższego czasu czynią się przygotowania, aby dzień 11 listopada uczcić wystawieniem opery Moniuszki „Straszny dwór“.

Z za kotar studio.
Rozwiązanie jesiennego konkursu. Wyniki jesiennego konkursu, ogłoszonego przez Rozgłoszenie Wileńskie, podane zostaną w skrzynce muzycznej w środę, 4 listopada, o godz. 18.20.
Koncerty wileńskie.

W programie sobotnim zastępują na szczególną uwagę słuchaczy 2 koncerty transmitowane ze studia wileńskiego. O godz. 18.20 usłyszymy fragmenty ze „spiewaków norymberskich“, znakomitego dzieła Ryszarda Wagnera w nagraniu płytowym. Koncert poprzedzi słowo wstępne Czesława Lewickiego.

Dla miłośników muzyki popularnej przeznaczony jest koncert o godzinie 21.00. Wykonawcy — orkiestra pod dyr. S. Czornowskiego i Janina Pławska (śpiew.).

W niedzielę warto posłuchać ciekawego koncertu symfonicznego, który rozpocznie się o godz. 14.15. Program zawiera „Rapsodię litewską“ Karłowicza i „Symfonię patetyczną“ Czajkowskiego.

ADMINISTRACJA: Wilno, ul. Mostowa 1, czynna od godz. 9 — 18. CENY PRENUMERATY: miesięcznie, z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową zł. 2 gr. 50, kwartalnie zł. 7 gr. 50, za granicą zł. 6.—
CENA OGŁOSZEN: za wiersz milimetr, przed tekstem i w tekście (5 lam.) 40 gr. Komunikaty zł. 1.— za mm. jednospz., nekrologi 30 gr., za tekstem (10 lam.) 15 gr. Drobne ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za słowo zł. 0.15, słowo tłuste zł. 0.25. Kronika redakcyjna i komunikaty za wiersz druku 30 gr. Za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 25% drożej. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Administracja zastrzega prawo sobie zmiany terminu druku i ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.

Wydawca: ALEKSANDER ZWIERZYŃSKI. Drukarnia A Zwierzyńskiego, Wilno, Mostowa 1. Odpowiedzialny redaktor: STANISŁAW JAKITOWICZ.

